Pełna tabela loterii na stronie 7-ej

ROK XIV. Nr. 345 (4305) WILNO, czwartek 16 grudnia 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko-Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Artykuł dla Japończyków

Z ust pewnego bardzo interesującego publicysty, szczególnie zajmującego się sprawami mniejszości autochtonicznych w Polsce i w Rosji słyszałem nie dawno zdanie bardzo pochlebne dla naszego pisma.

Twierdził bowiem ów pan, że artykuł zamieszczony przed kilku tygodniami w „Kurjerze Wileńskim" p. t. „Dżingischan i księstwa Ruskie" wywołał bardzo złe wrażenie w sferach japońskich.

Japończycy, którzy uważali przed tym Polskę za swego naturalnego sprzymierzeńca na wypadek konfliktu z Rosją, na podstawie tego artykułu doszli do przekonania, że Polacy nie życzą zbytniego powodzenia orężowi japońskiemu na Wschodzie, że się inaczej mówiąc boją „żółtego niebezpieczeństwa" i nie chcą, aby chroniący odeń Polskę i Europę rosyjski parawan uległ osłabieniu.

Takie interpretowanie naszego artykułu, który bez żadnych ukrytych tendencyj wprost wskazywał, że dążenie Japonii do odrodzenia Mongolii uodpornienia jej na wpływy rosyjskie i uczynienie z niej bazy wypadowej przeciw Rosji jest nawiązaniem do tradycji Dżingis-Chana, świadczy o dużej megalomanii obywateli kraju wschodzącego słońca. No, bo proszę sobie pomyśleć. W Chinach wre walka. Organizacja Mongolii do walki z Rosją jest jak dotąd pieśnią przyszłości, a tymczasem my nie tylko przesądzamy wynik ewentualnej walki Japonii z Rosją, ale już liczymy dni do chwili, kiedy żółte zastępy, przedrą się przez całą Rosję azjatycką i europejską spływając na Polskę przez „Bramę Smoleńską", czy gdzieś od strony „Dziki Pól".

Pomimo, że jesteśmy bardzo dobrego zdania o bitności wojska japońskiego, to jednak nie w tym stopniu, abyśmy się go obawiali dziś w roku pańskim 1937. Jeżelibyśmy życzyli Japonii tylko umiarkowanego powodzenia w ewentualnej walce z Rosją, miałoby to napewno inne przyczyny niż dbałość o własną skórę.

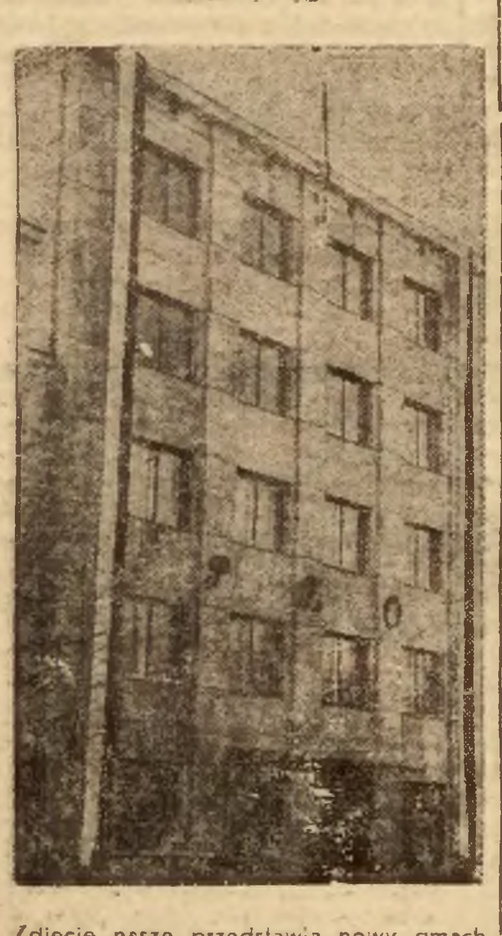
Tyle wyjaśnień należy się Japończykom.

Z poruszonym zagadnieniem wiąże się jednak i inna sprawa. Możnaby sobie bowiem postawić pytanie całkiem teoretyczne, czy rzeczywiście Polska jest zainteresowana w tym, aby ją od Wschodu Dalekiego azjatyckiego dzieliła silna bariera rosyjska. Historia wskazuje, że nie. Polska jest najdalej na wschód wysuniętym posterunkiem w Europie nadającym się na stworzenie przedmurza chrześcijaństwa, przedmurza cywilizacji europejskiej.

Gdy tą rolę po upadku Polski przyjęła na siebie Rosja, okazało się, że jest to twór mieszany euro-azjatycki, twór na który nie można liczyć, który w każdej chwili jest zdolny zdradzić chrześcijańska cywilizację europejską tak jak to zrobił w roku 1917. Na wschód od Polski nie ma miejsca na wielki organizm państwowy oparty na kulturze europejskiej i chrześcijańskiej, jest najwyżej miejsce na „księstwa ruskie". Każde wielkie państwo, które tam powstanie będzie zawsze czymś monstrualnym tak, jak carska Rosja lub, jak Rosja stalinowska. Taki kolos będzie miał dość siły mechanicznej, aby znajdującą się na jego zapleczu Polskę wdeptać w błoto, a za mało siły moralnej żeby się przeciwstawić żółtemu najeźdzcy. Będzie dążył rozpędem imperialistycznej inercji do zduszenia, do zahamowania rozwoju sił żywotnych równie dobrze Ukraińców i Białorusinów jak i narodu polskiego, chociaż sam może każdej chwili rozpaść się po otrzymaniu ciosu na wschodzie. Nawet w wypadku zmartwychwstania Dżingis Chana z punktu widzenia cywilizacji europejskiej i polskiej racji stanu lepsza jest sytuacja, gdy Polska pełni rolę przedmurza chrześcijaństwa mając na swym przedpolu wolne „księstwa ruskie" niż, jeżeli ją dzieli od wschodu bezduszny parawan z ciał stalinowskich „poddanych" na olbrzymich przestrzeniach od Mińska po Władywostok.

Piotr Lemiesz.

Nowy gmach P. K. O. w Wilnie



Zdjęcie nasze przedstawia nowy gmach P. K. O., którego uroczyste otwarcie odbyło się w Wilnie przy udziale P. Marszałka Senatu Prystora i członków Rządu z p. wicepremierem Kwiatkowskim na czele.

Mongolia Zewnętrzna proponuje pomoc Chinom

LONDYN (Pat). „Daily Telegraph" donosi z Hankou, że przybył tam generał Tanpin, członek komisji wojskowej Mongolii zewnętrznej, który zaofiarował marszałkowi Czang Kai Szekowi pomoc wojskową Mongolii zewnętrznej w północnych prowincjach chińskich.

Chińskie pertraktacje z Sowietami

TOKIO, (Pat). Agencja Domei donosi: według wiadomości otrzymanych z Moskwy, wdowa po Sun Yat Senie przygotowuje obecnie zawarcie tajnego układu pomiędzy Chinami a Zw. Sowieckim, który ma przewidywać:

1) iż chińskie wojska komunistyczne będą wzmocnione;

2) zaopatrywanie w materiał wojenny Chin ma być powierzone generałom Czu Teh i Mao Tse Tung, dowódcom komunistycznych wojsk chińskich;

3) do Chin mają być wysłani sowieccy oficerowie sztabowi;

4) dalsze rokowania ze Związkiem Chiny mają prowadzić za pośrednictwem gen. Czu Teh'a i Mao Tse Tunga.

ZSRR wzmacnia Władywostok

HANKOU, (Pat). Dziennik „Takung Pao" podaje na podstawie słów naocznego świadka, że ZSRR gorączkowo przyśpiesza budowę urządzeń fortecznych we Władywostoku. Szczególny nacisk położono na podziemne fortyfikacje i na budowę podziemnego hangaru na 150 samolotów. Garnizon łącznie z flotą został powiększony do 85.000 ludzi.

Nowy projapoński rząd w Chinach zastrzega możliwość porozumienia z Czang-Kai-Szekiem

PEKIN, (Pat). Nowy tymczasowy centralny rząd chiński składa się z 8 członków oraz z 3 komisji: 1) komisji wykonawczej pod przewodnictwem Wang-Keh-Mina, składającej się z 5 ministrów, 2) komisji ustawodawczej pod przewodnictwem Tang-Er-Ho, 3) Komisji prawniczej pod przewodnictwem Tung-Kanga.

Nowy rząd podkreślił w deklaracji, iż będzie przestrzegał słusznych uprawnień obcych mocarstw oraz że zastrzega sobie możliwość porozumienia z marsz. Czang-Kai-Szekiem. Nowy rząd został uznany przez Japonię de facto i na razie nie oczekuje uznania go przez mocarstwa.

Atak japoński na Chiny południowe?

HONGKONG, (Pat). Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości z Kantonu, do Toiszan zbliża się 12 transportowców japońskich, wiozących oddziały wojskowe, eskortowane przez silną flotyllę. Działalność floty japońskiej na wodach okalających Hongkong, oraz naloty wgłąb kraju umacniają pogłoski o rozpoczęciu ataku na Chiny południowe.

Japończycy maszerują na Kwantung

SZANGHAJ (Pat). Celem dalszych operacyj wojennych armii chińskiej, jak donosi Reuter, prawdopodobnie staną się obecnie Chiny południowe. Około 50.000 żołnierzy japońskich z Szanghaju i Nankinu przygotowuje się już rzekomo do marszu na Kwantung.

Prawdopodobnie jednak w działaniach wojennych nastąpi jednak krótka przerwa. Drugą możliwością byłoby natarcie na Hankou, prowadzone jednocześnie z północy i z południa. Obserwatorzy polityczni przypuszczają jednak, iż po upływie dwóch tygodni wojska japońskie ruszą w kierunku południowym.

70.000 żołnierzy stracili Chińczycy pod Nankinem

TOKIO, (Pat). Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach po zajęciu Nankinu wojska japońskie przeprawiły się na północny brzeg rzeki Niebieskiej (Jangse) i zajęły poza Pukau m. Kiangu.

Prawdopodobne straty wojsk chińskich podczas walk pod Nankinem wynoszą 70 tys. ludzi.

Lidze Narod. grozi eksmisja?

Szwajcaria zastanawia się nad wystąpieniem z Ligi

BERN, (Pat). W związku z wystąpieniem Włoch z Ligi Narodów rozważana jest kwestia rewizji stosunku Szwajcarii do Ligi.

Wystąpienie Włoch zmusza Szwajcarię do rozpatrzenia kwestii pogodzenia zasady neutralności z obowiązkami członka Ligi, która to kwestia wyłoniła się w sposób przykry dla Szwajcarii w czasie zastosowania sankcji ekonomicznych w stosunku do Włoch po wybuchu wojny abisyńskiej, co m. in. znalazło swój wyraz w odpowiedniej uchwale parlamentu szwajcarskiego, zawierającej zastrzeżenia co do stanowiska Szwajcarii w razie przyszłego zastosowanie sankcji.

Wskutek wystąpienia Włoch, Szwajcaria graniczyć będzie teraz tylko z jednym wielkim mocarstwem, które pozostało członkiem Ligi, podczas gdy dwa inne przestały nim już być. W tych warunkach musi Szwajcaria szczególnie czuwać nad zachowaniem swej neutralności. Oczekiwana jest odpowiednia akcja czynników kompetentnych szwajcarskich w sekretariacie Ligi Narodów w celu wyświetlenia tych trudności.

Wiadomość ta jest o tyle pikantna, że przecież Szwajcaria jest siedzibą Ligi. Czy ten fakt nie wyda się temu państwu nie dającym się pogodzić z zasadą neutralności, podobnie jak sama przynależność do Ligi, pokaże przyszłość.

Anglia i Francja mają ważniejsze sprawy w Europie niż na Wschodzie

PARYŻ, (Pat). Prasa i opinia francuska śledzi bacznie rozwój wypadków na Dalekim Wschodzie, a przede wszystkim reakcję opinii Stanów Zjednoczonych i Anglii na incydenty na Yang-Tse, lecz zachowuje ścisłą rezerwę co do stanowiska rządu francuskiego w tej sprawie.

Dotychczasowe rozmowy między Londynem a Paryżem na temat ewentualnej wspólnej akcji protestacyjnej Francji z W. Brytanią i Stanami Zjedn. oceniane są sceptycznie. Początkowo dyskutowano kwestią, czy rząd francuski wystąpi do rządu tokijskiego z notą protestacyjną, identyczną w treści z notą angielską, domagając się poszanowania interesów wielkich mocarstw na Dalekim Wschodzie.

Obecnie jednak opinia francuska może stwierdzić, że ani Londyn, ani zwłaszcza Waszyngton nie zamierzają zaogniać sprawy. Wszelkie pogłoski o możliwości jakiejś wspólnej demonstracji flot wojennych okazały się — jak się tego zresztą spodziewano, tylko balonami próbnymi bez żadnych widoków urzeczywistnienia. Część prasy francuskiej wprawdzie wyraża ubolewanie z powodu coraz to większej dekadencji wielkich demokracyj wobec dynamizmu państw totalnych, natomiast inne dzienniki zadowolone są z obecnego obrotu rzeczy, przypuszczając, iż ugodowe stanowisko Anglii w konflikcie na Dalekim Wschodzie zmusi ją do zwrócenia baczniejszej uwagi na sprawy europejskie.

„Echo de Paris" wyraźnie zaznacza, że W. Brytania winna się zająć uregulowaniem spraw europejskich i odbudową swego prestiżu na kontynencie europejskim, a dopiero potem myśleć o Dalekim Wschodzie. Najgorszym rozwiązaniem sprawy byłoby — pisze „Echo de Paris" — gdyby Anglia pod pretekstem poparcia Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza zjednania ich sobie dla stałej współpracy, pozwoliła sobie na jakąkolwiek ostrą reakcję na Dalekim Wschodzie.

W obecnym stanie rzeczy siły W. Brytanii powinny być zwrócone w kierunku naczelnego jej zadania, t. j. trzymania w respekcie Niemiec i Włoch.

Gdyby rząd brytyjski nie ośmielił Niemiec do tego stopnia, jaki ma miejsce, to najdalsze granica imperium brytyjskiego nie byłyby dziś niepokojone. Prestiż W. Brytanii może zostać odbudowany tylko w Europie, nie zaś na Dalekim Wschodzie.

O ile jednak prasa frcuska stara się zrozumieć stanowisko W Brytanii, o tyle stanowisko Waszyngtonu, który za wszelką cenę chce zachować neutralność w konflikcie na Dalekim Wschodzie, budzi krytykę i zastrzeżenia. Zdaniem kół francuskich — jeżeli Stany Ziedn. nie chcą interwencjować na Dalekim Wschodzie — w Chinach, gdzie zaangażowane są ich żywotne interesy, to jakże można oczekiwać ich interwencji w sprawach europejskich po stronie francuskiej.

Jeszcze jeden tajemniczy arsenał w Paryżu

PARYŻ (Pat). Rewizja dokonana w jednym z garażów na bulwarze Picpus rozpoczęła się o godz. 9 i trwa przez cały dzień. Wydała ona bardzo obfite rezultaty. Przeszukano dokładnie piwnice w obecności właściciela zakładu, którzy, jak się wydaje, zupełnie nie wiedzieli o tym, że w nowowybudowanej i zamaskowanej części piwnic mieścił się prawdziwy arsenał. Skład broni był bardzo starannie ukryty. Konstrukcja zamaskowanych drzwi przypominała podobne urządzenia na ul. Ribera, gdzie również niedawno wykryto skład broni. Wejście do składu było zawalone pustymi blaszankami od benzyny.

Poza 90 karabinami i 6 karabinami maszynowymi, policja znalazła 30 skrzynek, z których każda zawierała karabin maszynowy konstrukcji niemieckiej oraz karabin maszynowy konstrukcji włoskiej, na każdej ze skrzynek była wymieniona jej zawartość oraz informacja, gdzie została złożona amunicja. Znaleziono również 28 skrzynek z granatami i wielką ilość nabojów karabinowych, pochodzących z zakładów amunicyjnych w Toledo. Agencja Havasa zaznacza, iż od czasu wykrycia i zlikwidowania działalności organizacji Osar po raz pierwszy natrafiono na amunicję pochodzenia hiszpańskiego.

Wzdłuż muru znajdowało się 15 pustych waliz, które prawdopodobnie miano wypełnić bronią i amunicją.

Morderca matki i gospodyni skazany na śmierć

POZNAŃ (Pat). Dzisiaj przed sądem okręgowym w Poznaniu odbył się proces przeciwko Florianowi Figlarzowi, mordercy swej matki Ewy oraz gospodyni Augusty Oertel.

Morderstwa tego dokonał Figlarz w nocy z dnia 14 na 15 czerwca b. r. w Poznaniu, nocując w mieszkaniu J. Czernikana przy ul. Mickiewicza, u którego jego matka była zatrudniona w charakterze służącej. Zbrodniarz zamordował swoje ofiary toporem, poczem zbiegł zrabowawszy na szkodę Czernikana 33.000 zł. oraz złote monety i banknoty zagraniczne. Oskarżony zeznał po odczytaniu aktu oskarżenia, że nie miał zamiaru popełnić morderstwa, lecz tylko chciał zrabować pieniądze, o których istnieniu wiedział.

Po zeznaniach świadków i przemówieniach stron sąd wydał wyrok, mocą którego Figlarz skazany został za podwójne morderstwo dwukrotnie na karę śmierci oraz kradzież na 3 lata więzienia, łącznie na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich na zawsze.

Delbos w Czechosłowacji

PRAGA (Pat). 15 bm. o godz. 16 min. 22 przybył do Pragi pociąg specjalny z min. Yvon Delbosem.

Próba rozmów francusko-niemieckich

Po wizycie b. premiera Flandina w Berlinie

PARYŻ (Pat). B. min. Flandin po powrocie z Berlina oświadczył korespondentowi Havasa, że nie wykonywał w Berlinie żadnej misji zleconej mu przez rząd francuski. Każdy polityk ma prawo interesować się zagadnieniami międzynarodowymi.

Jest rzeczą oczywistą, oświadczył Flandin, że przed wyjazdem odwiedziłem premiera, którego poinformowałem o moich projektach, a także obecnie zdam mu sprawę z moich wrażeń. Jestem bardzo wdzięczny kierownikom polityki niemieckiej za serdeczne przyjęcie oraz wyraźne i ścisłe odpowiedzi na zadane im pytania, doniosłe z punktu widzenia obecnych i przyszłych stosunków francusko-niemieckich.

Flandin zastrzegał się, że nie czynił w Berlinie żadnych sugestyj ani też nie przywozi ich ze strony niemieckiej, ponieważ sprawy te należą do rządu. Zdaniem Flandina w wyniku rozmów, które dotyczyły całokształtu stosunków francusko-niemieckich na tle zasadniczych zagadnień polityki międzynarodowej, obecne różnice zdań są znaczne. Do obu rządów należy poważne zbadanie sytuacji i możliwości ewentualnych wzajemnych ustępstw w interesie pokoju pomiędzy obu krajami, czego, zdaniem Flandina, coprawda na innych podstawach i za pomocą innych środków równie gorąco pragną Niemcy, jak Francja.

Powrót do Paryża

PARYŻ (Pat). Po krótkim pobycie w Kopenhadze a następnie w Berlinie, b. premier Flandin powrócił dzisiaj rano do Paryża.

Odprężenie stosunków

Rezultaty podróży b. premiera Flandina są trzymane dotychczas w tajemnicy. Prasa francuska ogranicza się na razie do suchych informacyj na temat pobytu p. Flandina w Berlinie.

Korespondent berliński „Petit Journal“ podaje dość interesujące uwagi na temat pobytu Flandina w Berlinie. Chociaż b. premier nie miał szczęścia widzieć się z kanclerzem Hitlerem — pisze dziennik — to jednak na przyjęciu, urządzonym na jego cześć w Berlinie przez komitet francusko-niemiecki, miał on możność nawiązania kontaktu z szeregiem wybitnych osobistości niemieckiego życia politycznego. Opuszczając Berlin po tak krótkim pobycie, b. premier francuski nie mógł uczynić żadnych deklaracyj, tak jak nie mógł tego zrobić po swoich rozmowach politycznych lord Halifax. To też trudno jest wiedzieć dokładnie, jakie wrażenia premier Flandin wywiózł ze stolicy Niemiec. W każdym razie — pisze dalej korespondent — można przypuszczać, że jego rozmowy następujące tuż po rozmowie Delbos — Neurath, nie będą bez konsekwencyj. Wydaje się zresztą, że chwila jest dobrze wybrana do nawiązania kontaktu między Berlinem a Paryżem, od pewnego bowiem czasu nie brak oznak odprężenia w stosunkach niemiecko — francuskich. Ton prasy niemieckiej nie zawiera już gwałtownych zwrotów pod adresem Francji, jak to miało miejsce ongiś. Wydaje się też, iż Berlin dość powściągliwie odnosi się do ostatniej kampanii antyfrancuskiej prasy włoskiej.

Dorobek gospodarczy wileńskiego OZN

W Wilnie odbyło się zebranie referatu gospodarczego wileńskiej organizacji miejskiej O. Z. N., na którym przewodniczący organizacji dyr. Barański omówił pracę tego referatu.

Bilans dokonanych prac jest dość pokaźny. Przede wszystkim przy współudziale członków organizacji we wszystkich miastach powiatowych Wileńszczyzny powstały ostatnio zawodowe organizacje kupiectwa i rzemiosła polskiego, założono szereg kas bezprocentowych, w Wilnie zaś powstał związek kas bezprocentowych.

W dziedzinie prac ustawodawczych przygotowano projekt ustawy o pomoc dla absolwentów zawodowych szkół gospodarczych. Zainicjowano wprowadzenie już do tegorocznych budżetów Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 2.000.000 zł. na popieranie stanu trzeciego w miastach na wzór istniejących sum na popieranie rolnictwa.

Członkowie organizacji współdziałali w przygotowaniu projektu ustawy o popieranie inwestycyj na ziemiach wschodnich.

Z kolei dyr. Barański podzielił się z zebranymi bardzo interesującym projektem uruchomienia funduszu na popieranie nowopowstających polskich placówek gospodarczych.

Projekt ten przewiduje ogłoszenie specjalnej subskrypcji na t. zw. fundusz akcji gospodarczej, z którego byłyby finansowane nowe polskie placówki.

Projekt wywołał na zebraniu bardzo ożywioną dyskusję. M. in. przedstawiciele bankowości oświadczyli, że już obecnie byłoby nawet możliwe uruchomienie pewnych kredytów na ten cel. Powołano więc 5-osobową komisję, która zajmie się przepracowaniem szczegółów projektu.

Podczas dyskusji, mówiąc o metodach prac OZN nad uruchomieniem życia gospodarczego dyr. Barański oświadczył, że organizacja prowadzi robotę pozytywną. OZN zobowiązuje swoich członków do jak najintensywniejszego popierania polskich placówek gospodarczych przy jednoczesnym zachowaniu zasady wzajemności, t. zn., że świadczenie usług na rzecz konsumenta powinno się odbywać jak najbardziej sprawnie i tanio. Organizacja odrzuca natomiast całkowicie metody walki gospodarczej w rodzaju pikietowania sklepów żydowskich, żądania ghetta itd.

Te same metody zachowa organizacja w walce z komunizmem. Będzie mianowicie walczyć z nim drogą podniesienia gospodarczego mas pracowniczych i polskiego mieszczaństwa, drogą wzmocnienia polskiej własności prywatnej.

Zderzenie pociągu na linii Warszawa — Dęblin

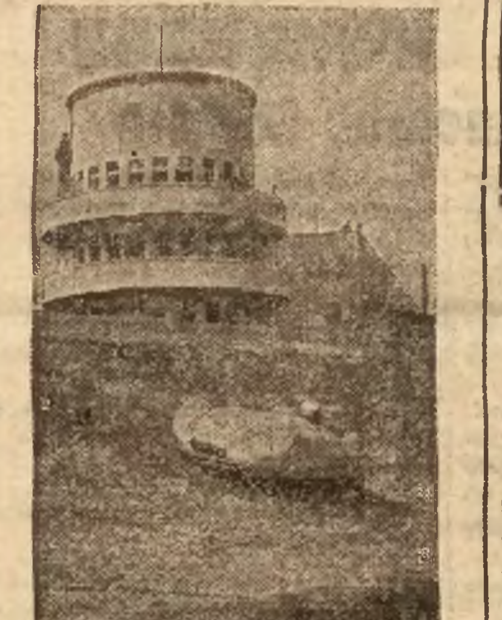
WARSZAWA (Pat). Dziś o godz. 3-ej nad ranem za stacją Łoskarzew, na linii Warszawa — Dęblin pociąg towarowy Nr. 962 wpadł na pociąg osobowy Nr. 919.

Na skutek zderzenia hamulcowy pociągu towarowego kołodziej został zabity, a 8 osób z obsługi obu pociągów zostało rannych. Z pasażerów nikt szwanku nie odniósł.

Macherzy podatkowi pojechali do Berezy

WARSZAWA, (Pat). W dniu dzisiejszym zostali skierowani z terenu Łodzi na miejsce odosobnienia Moszek Bendel, Salomon Jagrow, Dawid Izrael Rozenberg, Lajb Rozenberg i Gerson Wolman trudniący się zawodowo i dla celów zarobkowych niedozwolonym pośrednictwem i machinacjami w sprawach podatkowych.

Wymienieni demoralizowali płatników i narazili skarb państwa na ogromne straty, przy czym na działalności swej dorobili się poważnych majątków.



Fotografia przedstawia słynny tor wyścigowy w Berlinie, gdzie odbywają się międzynarodowe zawody. Na zakręcie auto Caraccioli, obecnego mistrza w swej sztuce.

Ks. Michał Radziwiłł ma proces o ubezwłasnowolnienie

POZNAŃ (Pat). Z Ostrowa donoszą: Dzisiaj rozpoczął się przed sądem grodzkim w Ostrowie proces o ubezwłasnowolnienie ks. Michała Radziwiłła. Wniosek ten został wniesiony przez członków rodziny ks. Michała.

Rozprawę dzisiejszą prowadzono przy drzwiach zamkniętych.

Proces trwa.

Lawina zasypała 42 narciarzy

TRYDENT (Pat). Wczoraj popołudniu na stokach Sassoboe lawina śnieżna zasypała 22 uczestników kursu narciarskiego. Zorganizowana niezwłocznie akcja ratunkowa była utrudniona przez zamieć. Do godz. 10 wiecz. zdołano uratować 12 narciarzy i odnaleźć 8, którzy nie dawali już znaków życia. Jednego z zasypanych dotychczas nie odnaleziono.

RZYM (Pat). Na przełęczy Fordol w Brennerze lawina spadła na grupę 20 narciarzy. 10 osób zostało zabitych.

Kronika telegraficzna

— **Obieg bilonu w Polsce** w pierwszej dekadzie grudnia wynosił w milionach złotych (w nawiasach dane za trzecią dekadę listopada): 432.5 (434.8) w czem obieg monet srebrnych 348.8 (350.8) monet niklowych i brązowych 83.7 (84).

— **Morskie siły brytyjskie** znajdujące się obecnie na wodach chińskich składają się z jednego lotniskowca, trzech krążowników, jednego poławiacza min, z flotylii składającej się z 9 kontrtorpedowców, 15 łodzi podwodnych, jednego statku — bazy dla łodzi podwodnych, 13 kanonierek na Yang-Tse i 5 Nasyking.

— **Przejeżdżającego króla Jerzego** greckiego powitał na dworcu paryskim przedstawiciel prezydenta republiki premier Chautemps, oraz Politis — poseł grecki.

— **Papież** dokonał wręczenia biretów nowomianowanym kardynałom. Jutro odbędzie się konsystorz publiczny, na którym Papież doręczy nowym purpuratom kapelusze kardynalskie.

— **Trybunał wojskowy w Jerozolimie** skazał pewną arabską wieśniaczkę za nielegalne ukrywanie broni i amunicji na karę 10 lat więzienia. Oskarżona przyznała się do winy. Jest to pierwszy wypadek w Palestynie skazania kobiety wyrokiem try

Świąteczna zniżka kolejowa lecz... w Rumunii

BUKARESZT (Pat). Z okazji świąt Bożego Narodzenia koleje rumuńskie udzieliły ogólnej 50 procentowej zniżki na przejazd w pociągach osobowych począwszy od 23 grudnia r. b. do 5 stycznia r. p.

Drwina Japończyka z Ameryki

TOKIO (Pat). Dziennik „Niszi — Niszi“ ogłasza list anonimowego autora, wzywający ludność Japonii aby w drodze dobrowolnych składek zebrała fundusz na budowę kanonierki tego samego typu co kanonierka amerykańska „Panay“, zatopiona przez samolot japoński. Kanonierka ta byłaby ofiarowana marynarce amerykańskiej, jako dowód wdzięczności za „wielką sympatię“, okazywaną Japonii przez Amerykaów od chwili wybuchu zatargu chińsko-japońskiego. Autor listu proponuje, aby nowa kanonierka, która winna być spuszczona na wodę na rzece Jang — Tse stała się symbolem przyjaźnych stosunków między Japonią a Stanami Zjednoczonymi.

Czwarty dzień Tygodnia Społ. „Odrodzenia“

Cały ciężar zainteresowania programem dnia wczorajszego przesunął się na część przedpołudniową, ze względu na bardzo ciekawy referat doc. dra Świeżawskiego, p. t. „Autonomia umysłu a dogmat“, no i z powodu odwołania popołudniowego referatu Artura Górskiego „Wolność sztuki“, który wśród uczestników Tygodnia budził dość widoczne „apetyty“.

Doc. Świeżawski rozpoczął od sformułowania, skąd biorą się zarzuty przeciwko harmonii między autonomią umysłu, a dogmatem. A więc: 1. z fałszywego ujmowania autonomii umysłu; 2. z fałszywego ujmowanie dogmatu; 3. z oportunizmu katolików. Z zarzutami tymi prelegent rozprawia się dość zdecydowanie i przekonywująco. Umysł, według niego, musi być podporządkowany zasadniczej, obiektywnej normie, w oparciu o którą może dopiero wysnuwać wnioski — to dotyczy zarzutu pierwszego. Ad 2. — dogmaty powstawały najcześciej po herezjach, jako wyniki walki, cierpienia, zmagania się. Nieprawdą jest że pierwsze wieki chrześcijaństwa dogmatów nie miały, właśnie wówczas bowiem dogmaty odgrywały rolę ogromną. Ad 3. — niesłuszny jest zarzut, iż ambicje syntezy na dziś są nierealne przy dzisiejszym rozwoju nauk; synteza taka jest możliwa: człowiek ma pragnienie syntezy życia, chce znać w życiu jedną prawdę tylko. Adogmatyczna jest swawola intelektualna, prawdziwa zaś wolność jest dogmatyczna, gdyż intelekt szuka w dogmatach uzupełnienia. Katolicy są dziś specjalnie powołani do podtrzymywania i pielęgnowania zdrowego intelektualizmu. Wszelkie fetalizmy, opierające się na mitach, mają swe źródło tylko w intuicji. „Chrześcijaństwo łączy naturę i łaskę, przyrodzoność z nadprzyrodzonością“ — wyraził się doc. Świeżawski w zakończeniu swego referatu, który wywołał dość ożywioną i ciekawą dyskusję; nie miała ona jednak charakteru polemicznego z tezami prelegenta, gdyż zyskały one prawie ogólny aplauz, a poszła raczej w kierunku ich rozwinięcia i rozciągnięcia na życie praktyczne. Jeden z dyskutentów podniósł mianowicie, iż dogmaty atakowane są głównie ze względu na swe konsekwencje praktyczne, polegające na narzucaniu pewnych obowiązków. Człowiek używa często rozumu jako adwokata w swym postępowaniu przeciw dogmatowi.

Drugi z kolei mówił ks. mgr. J. Zawadzki, na temat: „Asceza twórczości myślowej“. Po krótkim zastanowieniu się nad metodami pracy umysłowej przeszedł prelegent do określenia wartości pracy umysłowej w życiu człowieka. Życie umysłowe jest, według niego, pozytywnym czynnikiem chrystianizmu. Kwestia poznania jest kwestią odkrywania rzeczywistości, a nie jej tworzenie — w słowach tych, możnaby powiedzieć, wyraził ks. Z. swe krytyczne stanowisko wobec Kanta, według którego owo „poznawanie“ jest właśnie „tworzeniem rzeczywistości“. Asceza twórczości myślowej — jest to zasadnicze dla referatu określenie prelegenta — odnosi się do techniki pracy i do jej strony wewnętrznej.

Po referacie wywiązała się krótka dyskusja.

Luka w programie popołudniowym dnia wczorajszego została wypełniona przez zebranie dyskusyjne przedstawicieli poszczególnych środowisk akademickich S. K. M. A. „Odrodzenie“. Uzgodniono na nim metody pracy wewnętrznej i współpracy międzyśrodowiskowej. c—k.

PROGRAM DZISIEJSZY.

Godz. 10. — Dr. J. Mosdorf: „Prawo społeczeństwa do reglamentowania twórczości myślowej“. Prof. I. Jaworski: „Wolność słowa i wolność druku“. Dyskusja.

Godz. 16 — J. M. Ks. rektor A. Wójcicki: „Wychowanie społeczeństwa“. Dyskusja.

Godz. 19 — Naboż. wiecz. z konferencją.

Godz. 20. — Wspólna wigilia (św. Mikołaj).

Wizyta gen. Rayskiego w Berlinie

BERLIN (Pat). Z okazji pobytu szefa polskiego lotnictwa wojskowego gen. Rayskiego, ambasador R. P. w Berlinie Lipski wydał dziś obiad, w którym prócz gen. Rayskiego i towarzyszących mu oficerów oraz członków ambasady wzięli udział liczni wyżsi wojskowi niemieccy, przeważnie z korpusu lotniczego, a wśród nich kilkunastu generałów.

Zmiany w obsłudze długów polskich w Anglii

LONDYN (Pat). Rokowania, toczące się od dłuższego czasu między komitetem posiadaczy zagranicznych obligacyj w Londynie a rządem polskim w sprawie zmiany obsługi transzy sterlingowej polskiej pożyczki stabilizacyjnej zostały pomyślnie sfinalizowane. Nowa umowa uzyskała w prasie angielskiej życzliwe przyjęcie.

Sesja rady opieki społecznej

WARSZAWA, (Pat). W dniu 15 bm obradowała w ministerstwie opieki społecznej pod przewodnictwem p. min. M. Kościałowskiego 18 sesja rady opieki społecznej z udziałem pp. podsekretarza stanu dr Eug. Piestrzyńskiego, dyr. departamentu opieki społecznej B. Nakoniecznikoff, licznych działaczy społecznych z całego kraju oraz urzędników ministerstwa.

Wilno w radzie opieki społ. reprezentował prezydent miasta poseł dr. Wiktor Maleszewski.

Obrady konserwatystów

Powołanie Stronnictwa Zachowawczego. Przeciw sferom kościelnym. Trzeba zrobić wszystko, aby nie oddać już więcej ani piędzi ziemi. Korona zjednoczy naród a nie melonik. Brak konserwatystów Z. Wschodnich

Jak już donosiliśmy, 12 bm. odbył się w Warszawie zjazd konserwatystów. Obrady zakończyły się powołaniem do życia nowej partii pod nazwą Stronnictwa Zachowawczego, które ma skupiać wszystkie konserwatywne elementy z całej Polski.

Prezesem Stronictwa i Rady został Adolf hr. Bniński, pierwszym wiceprezesem — prof. Jerzy Michalski, drugim wiceprezesem — p. Wacław Brun. Dokonano też wyboru 32 członków Rady.

Do zarządu weszli: dr. Witold Babiński, Stanisław hr. Badeni, Gustaw Geyer, Jan Leon Konopka, profesor Adam Krzyżanowski, prezes Jan Lipski, prof. Alfred Ohanowicz, Janusz ks. Radziwiłł, Bronisław Rykowski, adw. Stanisław Schultz, Artur hr. Tarnowski, Stanisław Wańkowicz i Paweł hr. Żółtowski.

Na prezesa Sądu Honorowego wybrano Zdzisława ks. Lubomirskiego.

„Kurier Poranny" w artykule „Konserwatyści atakują własną politykę — znamienne wystąpienie przeciw sferom kościelnym" pisze:

...Udział w zjeździe wzięło około 400 osób z różnych stron kraju. Byli to zupełnie bierni widzowie obrad, nie orientujący się w tendencjach wystąpień poszczególnych mówców, czego dowodem było oklaskiwanie przez wszystkich zebranych każdego przemówienia, zwróconego nawet przeciw... prezydium. Zwróciło uwagę, że — poza ks. Januszem Radziwiłłem — nie zabierali głosu wybitni i czołowi reprezentanci konserwatystów. Znaczna ich część nie przybyła w ogóle na zjazd, co zwróciło ogólną uwagę. Zupełnie nie przemawiali przedstawiciele młodych konserwatystów. W tej sytuacji poziom zjazdu był niski, ale niemniej w swej treści bardzo interesujący i rewelacyjny.

Przebieg obrad stwierdził istnienie stanowczej opozycji przeciw dotychczasowej polityce konserwatysów, czemu wyraz dawali poszczególni mówcy. O małym zainteresowaniu obradami świadczy fakt, że około godz. 2 pp. na sali pozostało zaledwie 80 kilka osób.

...Zaraz po referacie Radziwiłła nastąpił gwałtowny atak na prezydium, spowodowany wystąpieniem Andrzeja Sapiehy (grupa wileńska), który zażądał natychmiastowego otwarcia dyskusji i zarzucił prezydium, że chce stosować metody BBWR, układając wszystko z góry pomimo, że po raz pierwszy władze grupy stykają się z terenem. Występ Sapiehy wywołał konsternację, a przewodniczący nawoływał do cierpliwości, po czym krótki referat gospodarczy wygłosił prof. A. Krzyżanowski który wyraził opinię, że poprawa gospodarcza będzie obecnie stałym zjawiskiem.

Dyskusję rozpoczął Jan Lipski (Wielkopolska), który oświadczył, że teren ma bardzo wiele do zarzucenia politykom konserwatywnym z powodu ich dotychczasowej działalności.

P. Andrzej Sapieha wygłosił dłuższe przemówienie w którym atakował władze grupy za zupełną martwotę i zaznaczył, że nie zgadza się z analizą sytuacji ks. Radziwiłła. Konserwatywni posłowie i senatorowie wygłaszają świetne przemówienia opozycyjne w parlamencie, aby zaraz potem robić gesty pojednawcze. Mówca dziwi się, że władze konserwatystów dopiero teraz szukają kontaktu ze społeczeństwem, a dotąd tańczyły za panią matką.

Sen. Rostworowski replikował przed mówcy i bronił stanowiska konserwatystów w parlamencie.

Niesłychanie znamienne było wystąpienie jednego z mówców, który gwałtownie zaatakował sfery katolickie, a szczególnie kościelne, które — zdaniem mówcy — prowadzą robotę przeciw ustrojowi kapitalistycznemu i zasadzie własności. Akcji tej przewodzi ks. Machay. Mówca zwrócił uwagę na abstynencję duchowieństwa w zjeździe konserwatystów i wyraził zdanie, że konserwatyści wierzą katolikom, a katolicy nie idą interesom konserwatystów na rękę. Przemówienie to było żywo oklaskiwane przez całą salę wśród konsternacji czołowych przewódców zjazdu.

I dalej:

Następnie przemawiał ks. Stan. Radziwiłł, który oświadczył, że młodszym żywiołom dotychczasowa taktyka konserwatystów nie trafia do przekonania. Ks. Stan. Radziwiłł wezwał do jednolitego stanowiska przeciw reformie rolnej i zapowiedział, że trzeba zrobić wszystko, aby nie oddać już więcej ani piędzi ziemi. Jako ostatni mówił hr. Jezierski, który w konkluzji wyraził opinię, że „korona zjednoczy naród a nie melonik", przyczym atakował rząd. Koniec dyskusji nastąpił o godz. 3 po poł. prawie przy pustej sali, gdyż uczestnicy śpieszyli się na obiad.

...Interesującym wreszcie szczegółem jest obecność w zarządzie p. Gustawa Geyera, znanego przemysłowca łódzkiego, który reprezentuje w partii sfery wielkiego przemysłu.

„A. B. C." w artykule „Arystokracja i wielki przemysł łączy się w Stronnictwo Zachowawcze" czyni takie spostrzeżenie:

Zwracał uwagę fakt, że do władz stronnictwa nie wszedł nikt z grupy „Słowa", w szczególności ani Cat-Mackiewicz, ani poseł Hutten-Czapski, ani senator Rdułtowski.

Również uderzające jest, że na czele stronnictwa stanął nie ks. Janusz Radziwiłł, ale hr. Bniński, b. wojewoda poznański i w swoim czasie kandydat na Prezydenta, popierany w maju 1926 roku przez pewne koła narodowe przeciwko Prezydentowi Prof. Ignacemu Mościckiemu.

„Kurier Polski" również podkreśla tę okoliczność, że d zarządu Stronnictwa nie wszedł żaden konserwatysta z Ziem Wschodnich.

Zwrócono uwagę, że w zjeździe niedzielnym konserwatyści z Kresów Wschodnich wzięli udział bardzo nieliczny i że we władzach nowego stronnictwa nie ma ich zupełnie. Wśród członków zarządu figuruje wprawdzie nazwisko p. Stanisława Wańkowicza, który posiada majątki na Wileńszczyźnie, ale działacz ten przebywa przeważnie w Warszawie i nie może być uważany za przedstawiciela żubrów kresowych.

Konferencja gospodarcza w sprawie Ziem Północno-Wschodn



Zdjęcie nasze przedstawia prezydium konferencji gospodarczej w sprawie ziem północno-wschodnich, która odbyła się w Wilnie w sobotę 11 grudnia pod przewodnictwem Pana Marszałka Senatu Aleksandra Prystora.

45 komunistów przed sądem w Zamościu

W Sądzie Okręgowym w Zamościu rozpoczał się proces komunistyczny, w którym na ławie oskarżonych zasiada 45 osób, w tym jedna kobieta. Zaledwie kilku oskarżonych odpowiada z wolnej stopy. Wszyscy oskarżeni byli czynnymi członkami KPZU, lub KZM i prowadzili działalność wywrotową na terenie powiatów Tomaszowskiego, Hrubieszowskiego i Zamojskiego, niektórzy z nich — to starzy komuniści, niejednokrotnie już karani.

Do rozprawy powołano 67 świadków. Proces potrwa trzy dni.

W pierwszym dniu, po odczytaniu aktu oskarżenia, zeznawali oskarżeni, z których żaden do winy się nie przyznał. Następnie rozpoczęły się zeznania pierwszych świadków.

Zjazd Rady Gospodarczej w Białymstoku

z udziałem min. Poniatowskiego

W sobotę (18 b. m.) odbędzie się tu zjazd rady gospodarczej wojew. Białostockiego z udziałem przedstawicieli samorządu terytorialnego, Izby Rzemieślniczej, Izby Przem.-Handlowej i Izby Rolniczej.

W zjeździe, na którym poruszone będą zagadnienia, dotyczące całokształtu gospodarki wojew. białostockiego, zapowiedział swój udział minister rolnictwa J. Poniatowski.

NA WIDOWNI

B. AMBASADOR TYTUS FILIPOWICZ W KLUBIE DEMOKRATYCZNYM.

B. założyciel i pierwszy prezes Polskiej Partii Radykalnej, która po roku działalności przestała istnieć, b. ambasador Tytus Filipowicz zgłosił akces do Klubu Demokratycznego. Warto nadmienić, że P. P. R. p. Filipowicz zakładał wspólnie z b. ministrem Czechowiczem, który obecnie piastuje wysokie godności w Stronnictwie Pracy.

SIÓDMY TYDZIEŃ STRAJKUJĄ PRACOWNICY „DZIENNIKA PORANNEGO".

W wydawnictwie „Dziennika Porannego" bez przerwy siódmy tydzień trwa strajk okupacyjny 40 pracowników redakcji, administracji i ekspedycji. Za grudzień nie wypłacono nikomu poborów. W dalszym ciągu odbywają się konferencje pomiędzy kuratorem Maciszewskim, głównym inspektorem pracy Klottem i przedstawicielami Unii Pracowników Umysłowych, która podjęła mediacje dla załatwienia zatargu. Od wczoraj w lokalu „Dziennika Porannego" zapanowały ciemności, gdyż wyłączono nieopłacone światło elektryczne.

PRZECIWNIK KORFANTEGO NA CZELE STRONNICTWA PRACY W KATOWICACH.

W Katowicach odbył się zjazd powiatowy Stronnictwa Pracy (Frontu Morges). Na zjeździe ujawniły się duże różnice, ponieważ nawet nie wysunięto na przewodniczącego zjazdu adw. Tempkę. Referat organizacyjny wygłosił p. Adam Gacek, pracownik niedawno zlikwidowany w „Polonii", organie p. Korfantego. P. Gacek wypowiedział się przeciw tendencjom Str. Pracy opierania partii przede wszystkim na inteligencji miejskiej. W dyskusji wszyscy mówcy potępiali metody wprowadzenia do partii nieznanych ludzi, a usuwania zasłużonych działaczy. Zjazd ujawnił fermenty w łonie Str. Pracy, wynikłe wskutek niefortunnej taktyki leaderów. Na prezesa zarządu powiatowego wybrano p. Gacka, zdecydowanego przeciwnika Korfantego. Wywołało to powszechną sensację na Górnym Śląsku.

PADEREWSKI MILCZY...

W kołach politycznych zwrócono uwagę, że na zjazd katowicki Frontu Morges, który odbył się w ub. niedzielę i do którego kierownicze czynniki tej grupy przywiązywały wyjątkowo dużą wagę, nie przysłał żadnego listu ani telegramu Ignacy Paderewski, pomimo, że list wysłał Korfanty i gen. Kukiel, a w zjeździe brał udział osobiście gen. Haller i p. Popiel. Sądzą, że jest to dowód pogłębiających się różnic we Froncie Morges, ponieważ od dawna już jest wiadomo, że I. Paderewski okazuje niezadowolenie z niektórych poczynań przewódców Frontu Morges w kraju.

PRZED POŁĄCZENIEM Z. Z. Z. Z KLASOWYMI ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI.

Na ostatnim posiedzeniu Władz Naczelnych Związku Związków Zawodowych uchwalono rezolucję w sprawie nie zwalczania się wzajemnego pomiędzy organizacjami Z. Z. Z. a Klasowymi Związkami Zawodowymi, należącymi do P. P. S. Uchwalono też najpóźniej w lutym 1938 r. zwołać ogólny kongres na którym mają zapaść uchwały w sprawie ścisłego porozumienia się, a nawet połączenia gdyby tylko Klasowe Związki Zawodowe okazały ku temu dobre chęci. Według kursujących pogłosek w ostatnich czasach i przywódcy Klasowych Związków Zawodowych okazują dużo dobrej woli do połączenia się w tych dwuch największych w Polsce organizacyj świata pracy.

GRUPA KRAKOWSKA NA CZELE „WICI".

W składzie nowo wybranego prezydium Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" posiada grupa Krakowsko — Lwowska z domieszką łódzkiej decydującą większość. Ten układ sił w organizacji — to pierwsze jaskółki do pozytywnych rozmów ze Związkiem Młodej Wsi w sprawie nawiązania bliższej współpracy, a nawet ewentualnego połączenia się.

ZJAZD „SIEWU".

Na zjazd Centralnego Związku Młodej Wsi, który odbędzie się w dniu 19 bm. w Warszawie, przybędzie ok. 30 delegatów. Przewidywany jest udział w zjeździe i przemówienie min. Poniatowskiego. Poza tym zaproszeni zostali na zjazd ministrowie: gen. Kasprzycki, Świętosławski i Kości[illegible]. Zjazdowi przewodniczyć będzie prezes C. Z. M. W. p. Gierat, który też wygłosi referat ideowy. W zjeździe wezmą również udział przedstawiciele organizacyj, należących do czwórporozumienia. Wysłano także zaproszenie do Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej.

Zjazd podzielony będzie na komisje: Matkę, która ustali kandydatury do przyszłego zarządu, komisję ideowo - programową, sprawozdawczą, akademicką — i po raz pierwszy wprowadzoną w pracach młodzieżowych — komisję młodzików.

Wincenty Dunin - Marcinkiewicz

poeta polsko-białoruski

(Z powodu 130-lecia urodzin)

Najznakomitszym przedstawicielem białoruskiej poezji romantycznej jest Wincenty Dunin-Marcinkiewicz, szlachcic z Bobrujszczyzny, który największego dokonał dzieła białoruskiego, mianowicie: przetłumaczył na język białoruski „Pana Tadeusza". Przekład — zupełnie dobry — był już wydrukowany, ale cenzor wileński nakazał go zniszczyć; ocalało tylko kilka egzemplarzy, z których później wydano pierwsze dwie pieśni.

Żaden poeta przed Marcinkiewiczem nie miał takiej popularności, jak on. Przyczyna tego zjawiska polegała na tym, że cała twórczość Marcinkiewicza jest dostosowana do pojęć i umysłu prostego ludu.

Warunki polityczne zmuszały Marcinkiewicza do pisania przede wszystkim tego, co można było wydrukować i rozpowszechnić. Jest on najwyraźniejszym i najwybitniejszym przedstawicielem romantyzmu w literaturze białoruskiej, zwłaszcza romantycznej uczuciowości i ludowości. W swojej spuściźnie Marcinkiewicz pozostawił: 1) utwory dramatyczne, 2) powieści i opowiadania, oraz drobne wiersze.

Pierwszą literacką próbą Marcinkiewicza była opera „Sielanka" (Wilno 1846), do której muzykę skomponował Stanisław Moniuszko. Najlepszym ze scenicznych utworów Marcinkiewicza jest komedia „Pińskaja szlachta". Motywem utworu jest spór dwóch rodów (jak w „Zemście" Fredry), zakończony małżeństwem ich przedstawicieli obojga płci, przy pomocy władzy, t. zw. „Najjaśniejszej Korony".

Drugim utworem dramatycznym Marcinkiewicza jest sztuka pt. „Zaloty". Tematem utworu są, jak i w poprzedniej, przeszkody do małżeństwa — tym razem już nie w postaci sporu rodowego, a różnicy upodobań rodziców i dzieci.

Ludowość komedyj Marcinkiewicza nie wolna jest od romantycznego pierwiastka idealizmu, chociaż i realizmu jej odmówić niepodobna. Życie wieśniaka nie wygląda u Marcinkiewicza „sielsko-anielskie",— mają chłopi swe wady, przywary, jak kłótliwość, pijaństwo, zabobonność, ale mają i strony bezwzględnie dodatnie, jak prostotę, czystość obyczajów, religijność, poetyczność usposobienia.

Z warunków historycznych wynikało, że Marcinkiewicz nie mógł odmalować życia ludu niezależnie od innych warstw społeczeństwa krajowego, że razem z chłopem widzimy w utworach i dziedzica—pana, a jeszcze częściej służbę, ekonomów wszelkiego rodzaju.

Chłop Marcinkiewicza, jak powiedziano wyżej, ma plusy i minusy, ale znacznie więcej minusów łączy Marcinkiewicz — i nie bez słuszności — w postaciach służby pańskiej, tych niechłopów i niepanów.

Prawdziwi panowie wyglądają u niego na ogół bez zarzutu. Chyba to jedno im za złe poczytać należy, że nie wglądają bliżej w życie swych poddanych, a zdają się całkiem na swych — często nie godnych zaufania — powierników, rządców.

Kochanowski zdobył sobie w literaturze polskiej zaszczytny tytuł „ojca dramatu polskiego", równie słusznie nazywa krytyka białoruska Marcinkiewicza „baćkam białoruskoj komedyi". Ale jak długo, bo dwa wieki przeszło, bezpotomnym ojcem dramatu polskiego był Kochanowski, tak i Marcinkiewicz przez dłuższy czas równych następców nie miał.

Nie sposób tu wyjaśniać przyczyny tego zjawiska, wystarczy przytoczyć na tym miejscu list Marcinkiewicza do Syrokomli (por. Dudarz białoruski czyli wszystkiego potrosze przez Wincentego Dunin Marcinkiewicza, Mińsk 1857).

> Oj, źle się dzieje u nas Władysławie!
> Ciężko usłużyć dziś poczciwej sprawie! —
> Co za kłopoty Bóg śle na mą głowę:
> O Wieszczu drogi! — gdy ci ręce zdrowe
> Rzuć twoje pióro — przestań prawdę głosić,
> A idź drwa rąbać, albo wodę nosić!...

Demokratyzm Marcinkiewicza, jego szczere dążenia do narodowego i kulturalnego podniesienia Białorusinów nie dały mu w życiu nic dobrego Prócz nieznacznej liczby przyjaciół — ludzi postępowych jak Syrokomlę, Moniuszkę, Kraszewskiego i in. nie miał on sympatyków swoich myśli.

Nawet niektórzy białoruscy krytycy, którzy widzą w twórczości Marcinkiewicza tylko „idee szlacheckie" — nie mogą dopatrzyć się w nim prawdziwego demokratyzmu, który bezwzględnie jest w jego twórczości.

Powieści i opowiadania Marcink. mają przede wszystkiem charakter etnograficzny. Pierwsza powieść „Hapon" przypomina „Karpackich Górali" Korzeniowskiego, tylko bez ich tragicznego końca, a nastrojem sielankowym — „Wiesława" Brodzińskiego. Co do ideologii, to „Hapon" jest powieścią dydaktyczną, mającą wykazać, że cnota w końcu zwycięża. Jak twierdzi autor, na fabułę „Hapona" wpłynął rzeczywisty wypadek.

Za „Haponem" ukazują się „Wieczarnicy", których orygilność polega na pół-baśniowym i pół-legendarnym charakterze. W jednej z „Wieczarnic" Marcinkiewicz opisuje „Dziady" białoruskie.

Na tle białoruskiej mitologii i motywów ludowych napisał Marcinkiewicz powieść wierszowaną pt. „Kupalle"—coś w rodzaju „Sobótki" Kochanowskiego, w której przedstawił narodowe tradycje, zabawy i śpiewy.

Ostatnią z powieści Marcinkiewicza jest powieść „Szczarońskija da-

Tajne związki polityczne

„KAGULARDZI" MINIONYCH LAT.

„Nic nowego pod słońcem" wyraził się niegdyś sędziwy myśliciel arabski, Ben Akiba. W związku z tym powiedzeniem jeden z literatów współczesnych napisał: „Gdyby oznajmiono mu, że za dwa tysiące lat w Palestynie będą kinematografy, stary kretyn byłby w kłopocie, gdyż nie wiedział, co to jest kinematograf". Pomimo niewątpliwie trafnego zarzutu, postawionego „starożytnemu mędrcowi" przez dzisiejszego pisarza nie możemy oprzeć się wrażeniu, że mało jest w życiu ludzkim zjawisk, które nie miałyby już kiedyś swych odpowiedników.

Wykrycie tajnego związku „Kagulardów" (cagoulards — od słowa cagoule—kaptur), zelektryzowało w ostatnich czasach całą Francję. Jeżeli jednak sięgniemy wzrokiem w perspektywę dziejów, zobaczymy, że zjawisko to miało już cały szereg precedensów — zmieniły się jedynie formy. Miejsce sztyletu, lub w najlepszym (czy też najgorszym?) razie prymitywnej bomby, zajęły karabiny maszynowe i precyzyjne granaty. Pozatym jednak wszystko pozostało takie same.

„MAFIA".

Ojczyzną tajnych związków i sprzysiężeń są Włochy. Można tłumaczyć to z jednej strony psychiką i temperamentem tego narodu, z drugiej zaś — warunkami politycznymi, które wybitnie sprzyjały rozwojowi wszelkiej konspiracyjnej działalności.

Jednym z najstarszych tajnych związków była „Mafia", która powstała na Sycylii w XVII wieku. Początkowo składała się ona wyłącznie z najrozmaitszego autoramentu szpiegów, pozostających na usługach rządzących wówczas Sycylią królów hiszpańskich. W ciągu wieku XIX „Mafia" zmieniła swój charakter, stając się swego rodzaju samopomocą narodową przeciwko gwałtom i bezprawiom panowania Burbonów. W tym okresie doszła ona do swego największego rozkwitu, posiadała nadzwyczaj sprężystą organizację, żelazną dyscyplinę i działała bardzo sprawnie. Cechą charakterystyczną tego związku był znaczny udział elementu przestępczego, którego używano do wszystkich „mokrych robót".

„CAMORRA".

Odpowiednikiem sycylijskiej „Mafii" była w Neapolu Camorra. Powstała ona, jako reakcja przeciwko okrutnym, reakcyjnym rządom Ferdynanda II. Organizacja ta związana była ze swą sycylijską siostrzycą węzłami zażyłej przyjaźni i konkretnego współdziałania. W roku 1848 „Camorra" była inicjatorką wszystkich ruchów rewolucyjnych, które zostały krwawo stłumione. Ferdynand II wsławił się wówczas bombardowaniem Messyny, wskutek czego nosił później przydomek „Król-bomba". „Camorra" nie zrezygnowała jednak z porachunków z tyranem; po upływie ośmiu lat zorganizowała nań zamach, który zakończył się śmiercią Ferdynanda.

Syn jego, Franciszek II, postanowił obrać inną taktykę i rozpoczął z „Camorrą" układy starając się przy pomocy pieniędzy pozyskać ją dla siebie i uczynić z niej narzędzie swej tajnej służby. Usiłowania te wydały jednak jedynie ten skutek, że „Camorra" poczuwszy nieco pewniejszy grunt pod nogami, przekształciła się w zwykłą bandę rabusiów.

„GIOVINE ITALIA".

Najbardziej potężnym i zarazem najniebezpieczniejszym ze wszystkich tajnych związków, które w XIX wieku tak silnie rozwinęły się we Włoszech, była „Giovine Italia" założona w roku 1831 przez Mazziniego. „Giovine Italia", związek o charakterze wyłącznie politycznym i niewątpliwie o wyższym poziomie ideowym, niż naprzykład „Camorra", posiadał organizację nadzwyczaj sprężystą.

W programie tego konspiracyjnego stowarzyszenia, jako środki i metody polityczne, zupełnie otwarcie wymieniane były spiski, przestępstwa wszelkiego rodzaju, pucze, zamachy itp. Już w dwa lata po założeniu „Giovine Italia" Mazzini zorganizował przy jej pomocy pucz w Piemoncie poniósł jednak dotkliwą klęskę.

Ludzie Mazziniego czynni byli nie tylko w ojczyźnie, ale również i w całej Europie. Zamachy na Napoleona III, Wiktora Emanuela i na innych książąt i dostojników były ich dziełem. W 1834 roku Mazzini uznał za konieczne rozszerzyć szczupłe ramy organizacji i założył „Młodą Europę". Związek ten z powodu prześladowań nie trwał zbyt długo, i upadł wraz ze śmiercią swego twórcy.

„IMRO".

Przenieśmy się teraz z Włoch do innych krajów. W roku 1893 w Bułgarii, Gruew i Delczew założyli organizację, która stała się ośrodkiem walki z panowaniem tureckim i zjednoczyła w sobie cały bułgarski ruch niepodległościowy.

Organizacja ta, która nosiła nazwę „Imro", toczyła ustawiczną podziemną walkę z władzami tureckimi organizując wszelkiego rodzaju zamieszki, napady, zamachy i czyniąc wszystko, aby doprowadzić Turcję do kapitulacji.

Niezwykle krwawe walki, toczone pomiędzy Komitadżi (tak nazywano członków „Imro") a turecką żandarmerią i policją, zwróciły na siebie uwagę całej Europy. W roku 1903 „Imro" zorganizowała powstanie w Macedonii, które zostało krwawo stłumione. Niepowodzenie nie uspokoiło jednak kraju i Macedonia w dalszym ciągu była terenem krwawej anarchii aż do pierwszej wojny bałkańskiej, która była właściwie sporem wspólników o zdobycz. Bułgaria została pobita i Macedonia przypadła częściowo Serbii, częściowo zaś Grecji. Wówczas „Imro" rozpoczęła walkę z bratnimi krajami o przywłaszczone terytoria. Walka ta została przerwana na skutek wojny światowej, w której Bułgaria znów poniosła dyplomatyczną porażkę i została odprawiona z kwitkiem.

„Imro" jednak była nieubłagana. Stambulijski, który podpisał warunki, podyktowane w Neuilly został obalony. Jednocześnie nie ustawały walki na pograniczu bułgarsko-jugosłowiańskim, pomimo tak zwanego pokoju. Teraz jednak zaczęły na „Imro" spadać coraz to nowe ciosy. Początkowo zamordowany został przywódca organizacji, Aleksandrow. Okoliczności, ani sprawcy zabójstwa nie zostali ustaleni. Wkrótce po nim przyszła kolej na Milewa, który był duchowym wodzem całego ruchu. Odtąd w „Imro" zaczęła wzrastać anarchia. W roku 1928 zamordowany został generał Protogerow, ostatni z wybitnych członków „Imro".

Organizacja ta istnieje podobno jeszcze dziś, zmieniła jednak zupełnie swój bojowy charakter.

„FENIER".

Podobną rolę, jak „Imro" w Bułgarii, odegrała w Irlandii, „Fenier". Związek ten założony został w Stanach Zjednoczonych z irlandzkich emigrantów i prowadził akcję przeciwko Anglii, nie przebierając w metodach i nie cofając się przed żadną zbrodnią. W roku 1865 wylądowała w Irlandii duża grupa przybyłych z Ameryki spiskowców i rozpoczęła akcję terrorystyczną, w wyniku której w kraju wybuchły dwa powstania, oba jednak zostały stłumione. W roku 1882 spiskowcy dokonali zamachu, zabijając w Dublinie lorda Cavendish i jego sekretarza Burke. Zbrodnia ta postawiła na nogi całą policję angielską i rozpoczęła się bezwzględna walka, w rezultacie której aktywność „Penier" musiała się zmniejszyć. Pomimo to „Fenier" w dalszym ciągu prowadziła swą podziemną robotę dając zarazem inicjatywę do zakładania innych organizacyj o podobnych metodach i celach, jak naprzykład Sinn-Fein, z szeregów którego wyszedł dzisiejszy wódz Irlandii, de Valera.

„DIE ALTE DEUTSCHE FEME".

Obok tajnych związków o charakterze wyłącznie lub w większej części politycznym zdarzały się także konspiracje, które moglibyśmy określić jako „samopomocowe". Do tej kategorii należała kilkaset lat licząca „Die alte deutsche Feme". Związek ten został założony przez westfalskich wieśniaków dla walki z przestępczością. Zadaniem jego było wymierzanie ogromnie surowych kar wszelkiego rodzaju złodziejom i rabusiom. Organizacja była tak silna i sprawna, że budziła kolosalny wprost popłoch wśród przestępców, którzy bali się jej stokroć bardziej, niż prawowitej władzy.

Nieco podobną strukturę posiadał Amerykański Ku-Klux-Klan, którego zadaniem była walka z obcymi elementami w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza zaś z murzynami. W tej dziedzinie Ku-Klux-Klan przeszedł do historii, jako sprawca szeregu, krew w żyłach mrożących zbrodni, które niejednokrotnie zapładniały wyobraźnie autorów kryminalnych romansów.

S.

żynki". Jest to opis ludowych białoruskich zwyczajów dożynkowych. Nagół powieści poetyckie Marcinkiewicza są odbiciem czasów pańszczyzny i przedstawieniem ludowego życia białoruskiego ze wszystkimi szczegółami.

Wadą twórczości Marcinkiewicza jest to, że w jego utworach brak zupełnie opisów przyrody, chociaż poeta przez dłuższy czas mieszkał na wsi białoruskiej. Ale mimo wszystko zasługa Marcinkiewicza w dziejach historii literatury jest ogromna, gdyż przede wszystkiem, stwarzając szereg utworów dramatycznych, czy epickich, nietylko wzbogacił walnie literaturę białoruską nimi, ale rzucił podwaliny pod białoruski dramat i dał wyraz ducha narodowego w tym kierunku.

Na zakończenie przytoczę parę zwrotek z wiersza Marcinkiewicza. „Do poczciwych Białorusinów", z których widać jak ten poeta kochał swych ziomków.

Bracia! — gościć u Was miło.
W życiu mi się ani śniło
Bym, urosłszy wśród Litwinów,
Pokochał Białorusinów!

Lecz gdy mię przyjazne bogi
W te gościnne Wasze progi
Przywiodły, — jak mi Bóg miły!
Opuszczać Was brakło siły.

B. Kowalewicz.

Wykłady na U. J. K.

będą wznowione dopiero w styczniu

Uniwersytet lwowski jest nadal zamknięty. Wobec rozpoczynających się ferii w dniu 15 b. m., wykłady zostaną wznowione prawdopodobnie dopiero z początkiem stycznia.

Proces przywódców strajku chłopskiego

w Małopolsce

Rozpoczął się w Przemyślu największy z cyklu procesów o zajścia sierpniowe—proces przywódców strajku chłopskiego w Małopolsce środkowej. Oskarża prokurator Mityna z Warszawy. Bronią adwokaci warszawscy: Hofmokl-Ostrowski, Graliński i adwokaci miejscowi.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Józef Kasprzak, Jan Drohojowski, Maziarek, Wiazło, Mitkowski, Orzech, Rusinek, Solski, Słupek i Switałowski. Stanowili oni sztab akcji z siedzibą w Pawłosiowie pod Jarosławiem.

Akt oskarżenia zarzuca im m. in., że zorganizowali uzbrojony oddział chłopski, który miał dokonać napadu na Jarosław i rozbroić wojsko. Z ich inicjatywy chłopi dokonali też wielu zbrodniczych aktów sabotażu i tarasowali drogi aby uniemożliwić dostanie się policji do Pawłosiowa.

Po odczytaniu aktu oskarżenia rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych.

Normy świadczeń pieniężnych na pomoc zimową

ustalone dla m. Wilna przez Miejski Komitet Obywatelski w porozumieniu z samorządem gospodarczym i zainteresowanymi organizacjami.

1. ŚWIADCZENIA OD HANDLU.

Przedsiębiorstwa handlowe ponoszą opłaty odpowiednie do kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego, według następujących norm:

Kat. I od 1000 do 2000 zł.

Kat. II od 50 do 500 zł. z tym, że mogą być stosowane przez Komisję w drodze wyjątku stawki indywidualne od 25 zł.

Kat. IIb od 35 zł.

Kat. III od 25 zł.

Kat. IV od 5 zł.

2. ŚWIADCZENIA OD PRZEMYSŁU.

Przedsiębiorstwa przemysłowe opłacają świadectwa od obrotu w wysokości od 5‰ do 3‰ obrotu za 1936 rok.

Dla poszczególnych gałęzi produkcji przemysłowej zostały określone stawki branżowe (normy zyskowności) przez Międzyzrzeszeniową Komisję Obywatelską w porozumieniu z Miejskim Komitetem Z. P. B. i Izbą Przemysłowo - Handlową.

3. ŚWIADCZENIA OD RZEMIOSŁA.

Rzemieślnicy opłacają świadczenia w wysokości 1 i pół ‰ od obrotu za 1936 rok. Zakłady, które nieposiadają wykazanych obrotów, ponoszą świadczenia ryczałtowe w wysokości 3 zł.

4. ŚWIADCZENIA OD DOCHODU FUNDOWANEGO.

Osoby, wykonywujące wolne zawody (lekarze, adwokaci itd.), właściciele nieruchomości, rentierzy itp., opłacający podatek dochodowy z jakiegokolwiek tytułu z wyjątkiem od uposażeń oraz dochodu osiąganego z przedsiębiorstwa lub gospodarki rolnej — ponoszą w ciągu 5 miesięcy świadczenia od miesięcznego dochodu netto, według następującej skali:

Do 300 zł. pół proc.

Od 301 zł. do 400 zł. trzy czwarte proc.

Od 401 zł. do 600 zł. 1 proc.

Od 601 zł. do 1000 zł. 2 proc.

Od 1001 zł. do 2000 zł. 2 i pół proc.

Od 2001 zł. do 3000 zł. 4 proc.

Od 3001 zł. do 5000 zł. 5 proc.

Od 5001 wzwyż 6 proc.

5. ŚWIADCZENIA OD LOKALI.

Świadczenia te posiadają charakter pomocniczy, t. zn. że posiadacze lokali opłacający świadczenia z tytułu posiadanego świadectwa przemysłowego, handlowego, osiąganego obrotu lub dochodu — świadczeniom tym niepodlegają, pod warunkiem, że przypadające na nich świadczenia z innego tytułu uiszczą w wysokości i terminach wyznaczonych przez Komitet. Lokale służbowe, zawodowe, handlowe i rzemieślnicze — zwolnione są od świadczeń lokalowych.

Emeryci mogą być objęci — według własnego uznania — albo świadczeniami od lokali, albo też świadczeniami, przewidzianymi dla pracowników, pozostających w stosunku służbowym lub najmu pracy. Termin na składanie deklaracji w Miejskim Komitecie przez emerytów przedłuża się do 20 grudnia 1937 roku.

ŚWIADCZENIA OD LOKALI WYNOSZĄ:

Od 2 izb po 0.15 zł. miesięcznie od izby w ciągu 3 miesięcy.

Od 3 izb po 0,25 zł. miesięcznie od izby w ciągu 3 miesięcy.

Od 4 izb po 0.50 zł. miesięcznie od izby w ciągu 3 miesięcy.

Od 5 izb po 1.— zł. miesięcznie od izby w ciągu 3 miesięcy.

Od 6 i więcej izb po 1,25 zł. miesięcznie od izby w ciągu 3 miesięcy.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pom. Bezrobotnym w Wilnie.

Z frontu w Chinach



Chińską okomotywę, którą wywrócono w czasie walki pod Nankinem, stawiają Japończycy z powrotem na szyny — będzie ona służyła przy dowożeniu na front japońskich oddziałów wojskowych.

Policja dożywia dzieci

Policjanci wileńscy opodatkowali się na dożywianie dzieci bezrobotnych i od 9 bm. Koło Rodziny Policyjnej dożywia 120 dzieci bezrobotnych. Dożywianie to odbywa się przy ul. Żeligowskiego 4. Każde dziecko otrzymuje obiad, złożony z zupy, kawałka mięsa i ćwierci kig. chleba.

Dnia 12 bm. odbyło się przedstawienie harcerskie, na którym zarząd Rodziny Policyjnej zakupił bilety dla dzieci bezrobotnych. Na przedstawieniu tym przygrywała orkiestra policyjna.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim

Grodno zabezpiecza swoje pamiątki historyczne

Odbyło się w Grodnie posiedzenie Komitetu Uczczenia Króla Stefana Batorego pod przewodnictwem prezesa gen. dyw. Franciszka Kleeberga.

Na posiedzenie Komitetu przybyli z Warszawy prof. Jarosław Wojciechowski i kierownik Badań Archeologicznych dr. Zdzisław Durczewski oraz z Białegostoku konserwator wojewódzki Witold Kierzkowski i przedstawiciel urzędu wojewódzkiego inż. J. Seredyński.

Komisja techniczna Komitetu zbadała stan przeprowadzonych robót konserwatorskich oraz zabezpieczeń wykopalisk na Starym Zamku na okres zimowy.

W ciągu bieżącego roku na roboty wykopaliskowe, umocnienie Góry Zamkowej, odbudowę murów obronnych i prace archeologiczne oraz obniżenie dziedzińca zamkowego do poziomu z czasów króla Stefana Batorego, wydano około 100 tys. złotych. Nadmienić tu trzeba, że na głębokości około 1—2 mtr. natrafiono na bruk z czasów króla Stefana Batorego.

W programie prac na rok 1938 zakreślono kontynuowanie badań archeologicznych oraz budowę muzeum podziemnego dla zakonserwowania wykopalisk, odkrytych świątyń z 11 i 12 wieku i kaplicy zamkowej z 13 wieku, konserwację kazamatów gotyckich oraz dokończenie robót ziemnych przy wzmocnieniu Góry Zamkowej. W kosztorysie prac na rok przyszły przewidziano kwotę zł. 150 tysięcy.

Pierwszy dzień procesu grupy Dembińskiego

Zainteresowanie procesem „grupy Dembińskiego" niewątpliwie jest duże, jednakże wskutek ograniczonej ilości kart wejścia na salę, zainteresowanie to nie ujawniło się liczbowo na ławach dla publiczności, jak to było np. w „procesie jedenastu", w którym jednym z głównych oskarżonych był Jędrychowski a ze świadków Dembiński. Wczoraj w pierwszym dniu rozprawy wbrew przewidywaniom na sali i przy stołach pasowych było luźno a nawet chwilami pusto.

PERSONALIA.

Podczas ustalania personalij Henryk Dembiński podał, że jest wyznania rz.-katolickiego, Stefan Jędrychowski oświadczył, że prawnie jest katolikiem, z przekonań zaś areligijny, Maria Żeromska — rzymsko-katolickiego, Władysław Borysewicz — prawnie rzymsko-kat., Icek-Józef Schus — prawnie mojżeszowego i wreszcie Putrament, że jest prawosławnym.

Na wstępie obrona zgłosiła wnioski o zbadanie kilku doprowadzonych świadków (prof. Manfred Kridl, dr. Orda i inni) i o wezwanie na świadków St. Niedziałkowskiego, Aleksandra Hertza, prof. Gutkowskiego i innych. Jeden ze świadków, o których prosiła adw. Suklennicka, urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych miał stwierdzić, że „Żeromska otrzymywała z MSZ materiał do jednodniówki W obronie pokoju" i że MSZ zamówił kilka egzemplarzy tego wydawnictwa".

POLEMIKA NA TEMAT BIEGŁEGO.

Obrona prosiła także o zawezwanie w charakterze biegłego Henryka Tenenbauma, profesora ekonomii politycznej w Warszawie, który jako specjalista oceniłby kierunek polityczny i charakter artykułów oskarżonych, umieszczonych w „Karcie" i „Poprostu". Prokuratora w akcie oskarżenia wypowiada się na temat tych artykułów nieprzychylnie dla oskarżonych co zdaniem obrony jest niesłuszne.

W związku z tym wnioskiem prokurator Wolski i adw. Szumański polemizują na temat kompetencji Sądu.

Prokurator oponuje przeciwko wezwaniu biegłego który ma ocenić działalność polityczną oskarżonych, ponieważ ustalać i oceniać te działalność ma właśnie Sąd. Opinia zaś biegłego byłaby jego subiektywnym stanowiskiem.

Adw. Szumański uważa że biegły ma stwierdzić w ogóle aktualność tematów poruszanych przez oskarżonych, a do tego potrzebna jest znajomość doktryn politycznych i dostateczne zagłębienie aktualnych tematów politycznych. Sąd zaś, zdaniem adw. Szumańskiego, nie może mieć tej znajomości polityki, ponieważ jemu „nie wolno zagłębiać się w politykę", „nie wolno należeć do żadnej partii politycznej".

Dembiński prosi o powołanie biegłego także w związku z twierdzeniem prokuratora w akcie oskarżenia, że artykuły ekonomiczne w „Poprostu" i „Karcie" stały na niskim poziomie. Dembiński, jako autor większości tych artykułów i jako doktor praw, który ślubował przestrzegać poziomu naukowego, czuje się tym zarzutem dotknięty i chce go przy pomocy biegłego sprostować.

Sąd postanowił zbadać tylko doprowadzonych świadków. Wniosek o wezwanie biegłego oddalił.

„POPROSTU" I „KARTA".

Po odczytaniu aktu oskarżenia, co trwało około czterech godzin, zaczął składać wyjaśnienia Dembiński, odpowiadając na pytania. Do winy nie przyznał się.

Na pytania prokuratora Dembiński wyjaśnił, że pismo „Poprostu" założył dlatego, że chciał mieć miejsce dla wypowiadania się. Pismo było pomyślane jako wolna trybuna dla wszystkich i tej zasady komitet redakcyjny ściśle przestrzegał.

PROKURATOR — Jakie oblicze ideowe miało pismo!

DEMBIŃSKI — Miało charakter demokratyczny i socjalistyczny.

Prokurator uważa tę odpowiedź za zbyt ogólnikową i prosi o scharakteryzowanie tendencyj społeczno-politycznych pisma. Dembiński nie daje na to odpowiedzi.

Prokurator prosi o wyjaśnienie czy „Poprostu" i „Karta" były traktowane jako pisma dla intelektualistów czy były organami propagandy dla mas. Dembiński oświadcza że w pismach tych komitet redakcyjny starał się pokazać ten odcinek rzeczywistości polskiej, na który bardzo mało się zwraca uwagi w prasie, jak sytuacja wsi, sfer robotniczych itp. To wszystko było podawane bez propagandy i tendencyj.

PROKURATOR — Ja panu nie sugeruję tendencyjności; propaganda zaś może być zupełnie uczciwa. Mnie chodzi o co innego. Dla kogo było przeznaczone pismo dla mas czy dla intelektualistów!

Dembiński mówi, że pisząc artykuły, przeznaczał je dla intelektualistów. „Każdy artykuł był wynikiem ciężkiej pracy seminaryjnej". Był wynikiem rzetelnego zestawienia liczb i faktów.

PROKURATOR — Jeśli pisma, jak pan mówi, były socjalistyczne, to jak pan wytłumaczy ataki „Poprostu" i „Karty" na PPS!

Dembiński twierdzi że nie były to ataki, lecz tylko wzmianki. Następnie mówi o swoim pierwszym zetknięciu się z osobami, co do których mógł mieć przypuszczenie, że reprezentują linię partyjną kompartii. Było to na jego odczycie w Warszawie. Przedstawiono mu wtedy szereg osób. Rozmawiał z nimi. Od tego czasu z niektórymi z nich utrzymywał wymianę myśli.

KLUB DYSKUSYJNY.

PROKURATOR — Jaki brał pan udział w Klubie Dyskusyjnym!

DEMBIŃSKI — Jako członek zarządu. Starałem się aby cele i zadania, zawarte w statucie, były ściśle realizowane.

Mówi następnie, że dążył do tego, aby referentami w „Klubie" byli ludzie o różnych obliczach politycznych od ND do BBWR.

Na zjazd do Lwowa jeździł Dembiński na zaproszenie red. Jampolskiego, który też pokrył koszty przejazdu. Dembiński przyznaje, że wzniósł okrzyk na zjeździe, lecz stwierdza, że był on zupełnie innej treści niż podany w akcie oskarżenia. Okrzyk ten brzmiał: „Wilno stolica Zachodniej Białorusi, pozdrawia stolicę Zachodniej Ukrainy". Dembiński mówi, że wychował się w ideologii Wielkiego Księstwa Litewskiego i dla niego Wilno jest stolicą zachodniej Białorusi oraz w równym stopniu stolicą duchową Litwinów. Uważa także, że Lwów jest stolicą zachodniej Ukrainy. Swoim okrzykiem jednak nie chciał kwestionować polskości Wilna i Lwowa.

W ogóle zaś był rozczarowany atmosferą zjazdu, która przybrała charakter wiecowy.

Mówiąc o wypadkach krakowskich i lwowskich Dembiński unosi się. Plastycznie opisuje scenę, gdy robotnicy nieśli na ramionach trumnę zabitego kolegi. Wspomina w pewnym momencie o swoich przesądach chrześcijańskich, które może wpływają na to, że patrzy w pewien swoisty sposób na atmosferze w niektórych momentach tych wypadków.

DZIAŁAŁ NIEZALEŻNIE.

Adw. Suklennicka oświadcza, że Dembiński jest bardzo zmęczony, wobec tego prosi o zarządzenie przerwy. Sąd nie przychyla się do tej prośby.

Na pytanie obrony Dembiński wyjaśnia, że program, którym się on kierował, nigdy nie zależał ani ulegał sugestiom lub wpływom partyjnym. Działał zawsze samodzielnie. Ostatnio jednak przekonał się, że trzeba zdecydować się na wybór. I dlatego wstąpił do PPS.

Adw. Suklennicka prosi Dembińskiego o scharakteryzowanie ewolucji swoich poglądów. Dembiński oświadcza, że jest zmęczony i nie chce mówić na ten temat, ponieważ zajęłoby dużo czasu.

Adw. Krzyżanowski — Czy Jędrychowski wchodził w skład komitetu redakcyjnego „Poprostu" i „Karty"!

DEMBIŃSKI — Nie. Nie wchodził tak że w skład zarządu Klubu Dyskusyjnego.

WYJAŚNIENIA STEFANA JĘDRYCHOWSKIEGO.

Stefan Jędrychowski przyznaje się do tego że w okresie, objętym aktem oskarżenia walczył słowem i pismem o demokrację, socjalizm i Polskę ludową, lecz nie przyznaje się do zarzutów, zawartych w konkluzji aktu oskarżenia.

Po tym oświadczeniu Jędrychowski wygłosił świetnie skonstruowane, rzeczowe przemówienie na temat swoich poglądów. Między innymi Jędrychowski oświadczył że stoi na gruncie planowej gospodarki socjalistycznej. Jest zwolennikiem reformy rolnej bez odszkodowania albo za b. małym.

Jest głęboko przywiązany do kultury polskiej i, mimo wszystko, widzi w niej dużo przejawów postępowych.

Nie nazywał Polskę państwem faszystowskim, z którym należy walczyć, jak to zarzuca mu akt oskarżenia. „Nie moje zarzuty ściągają Polskę w szeregi państw faszystowskich, lecz tak sformułowany zarzut w akcie oskarżenia".

Nie jest wrogiem wodzów i ich autorytetów, uważa jednak, że wodzowie narodu nie mogą być z nominacji. Wincenty Witos jest, zdaniem jego, jedynym kandydatem na wodza narodu. I dlatego pisał, aby pozwolono mu wrócić do kraju.

Wypadków krakowskich nie pochwalał. Strajk okupacyjny uważa za jedynie skuteczny przy obecnych warunkach na rynku pracy.

Zdaniem jego rząd zwalcza z niedostateczną energią rozruchy antysemickie. Nigdy nie stał na stanowisku separatystycznym, jeżeli chodzi o kwestię narodu wościową. Uważa jednak, że polityka wynaradawiania prowadzi do separacji. Wypowiada się za autonomią terytorialną dla Ukrainy i Białorusi. Wyraża ten pogląd po raz pierwszy publicznie.

Przyznaje, że sprawa żydowska istnieje i że rozwiązanie jej musi nastąpić razem z rozwiązaniem innych kwestyj socjalnych.

W pewnym momencie Jędrychowski mówi ironicznie o jakimś informatorze urzędu wojewódzkiego, b. reporterze pisma sensacyjnego w Wilnie, który nieudolnie streścił dla władz jego przemówienie w Klubie Dyskusyjnym, robiąc z niego wystąpienie rewolucyjne. Nie jest to streszczenie zgodne z prawdą. Jędrychowski przypomina przy tej okazji fragment powieści Londona „Marcin Eden", gdzie jakiś reporter streścił przemówienie skierowane przeciw socjalizmowi, jako przemówienie, agitujące za socjalizmem.

Na zakończenie wspomina krótko Jędrychowski o swojej ewolucji ideowej, która przeszedł od chwili należenia do Legionu Młodych aż do wstąpienia ostatnio do PPS.

DZIŚ O 9-EJ DALSZY CIĄG PROCESU.

O godz. 16 Sąd ogłosił przerwę do dziś do godz. 9. Dziś w dalszym ciągu będzie składał wyjaśnienia na pytania obrony i prokuratora Jędrychowski. W godzinach południowych Sąd przystąpi prawdopodobnie do badania pierwszych świadków. (z)

Parę luźnych uwag o budżetach gminnych

Grudzień jest okresem uchwalania budżetów samorządowych przez rady gminne. Warto więc poświęcić im chwilę uwagi, zwłaszcza, że budżety te, nie są u nas wystawiane do publicznego przeglądu, jak to się dzieje w innych częściach naszego kraju.

A szkoda wielka, że tak nie jest. Przynajmniej rady gromadzkie należałoby zaznajomić z wydatkami gminy. Wówczas ten i ów dowiedziałby się, na co idą podatki, zbierane przez sołtysów. I nie w jednym wypadku ukręciłoby się łeb szkodliwej plotce.

Poniżej podaję w całości preliminarz jednej z gmin pow. wileńsko-trockiego dla zorientowania się o rocznych wydatkach gminy wiejskiej.

Pozycja	Kwota
Pensja wójta gminy	2.400 zł
„ podwójciego	—.800 zł
„ sekretarza	3.462 zł
„ zast. sekretarza	2.955 zł
„ kancelisty	1.728 zł
„ rachmistrza	1.728 zł
„ dietarinsza	1.200 zł
„ czasowego personelu	—.560 zł
Składka na Pow. Fund. Emer.	—.471 zł
Składka na Ubezp. Społ.	—.558 zł
Remuneracja	—.100 zł
Pensja stróża gminy	—.618 zł
Remont lokalu gminnego	—.380 zł
Opał	—.540 zł
Światło	—.135 zł
Drobne wydatki	—. 20 zł
Składka ogniowa	—. 40 zł
Materiały piśm., księgi i druki	—.925 zł
Porto pocztowe	—. 40 zł
Telefon	—.200 zł
Prenumerata pism i bibl. podr.	—.110 zł
Umeblowanie biura	—.100 zł
Ryczałt na środki lok. wójtowi	—.720 zł
Ryczałt na środki lok. podwójc.	—.360 zł
Wynajem podwód dla in. prac gm.	—.120 zł
Diety i koszta podróży	—.200 zł
Koszta poboru wojskowego	—. 80 zł
Koszta poboru podatków i opłat	—. 50 zł
Koszta proc. sąd. i porad pr.	—. 40 zł
Koszta spisu ludn. w czasie wyb.	—.120 zł
Spłata długów	2.700 zł
Utrzymanie służby drogowej	2.648 zł
Zakup materiału	—.200 zł
Opłacenie fachowej robocizny	2.404 zł
Zadrzewienie dróg	—. 50 zł
Tablice i znaki orientacyjne	—.200 zł
Utrzymanie porządku w szkołach	3.090 zł
Wynajem lokali szkolnych	2.280 zł
Remont lokali szkolnych	—.729 zł
Składka ogn. [illegible]	—.195 zł
Opał	3.320 zł
Światło	—.137 zł
Utrzymanie porządku i drobne wydatki Zarz. Szk.	—.350 zł
Higiena szkolna	—.140 zł
Sprzęty szkolne	1.705 zł
Wydatki kancelaryjne	—.100 zł
Książki dla biednych dzieci	—.175 zł
Koszta adm. działek szk.	—. 90 zł
Mieszkania dla nauczycieli	5.304 zł
Oświata pozaszkolna i stypendia dla uczniów	—.400 zł
Biblioteka publiczna — subsydia	—.100 zł
Szczepienie ospy i inne wydatki	—. 50 zł
Wydatki na choroby społeczno-weneryczne	—.200 zł
P. W. i W. F.	—.200 zł
Koszta lecz. chorych ubogich	6.000 zł
Koszta opieki nad dziećmi w Zakładach	—.000 zł
Koszta opieki nad dziećmi w rodzinach	1.060 zł
Koszta opieki na dorosłymi ubogimi	—.500 zł
Pomoc dla bezrobotnych	—. 10 zł
Pensja agronoma gminnego	3.000 zł
Koszta rozjazdów	.550 zł
Świadczenia socjalne	—.243 zł
Wydatki na stypendia rolne	—.280 zł
Prenumerata pism rolniczych	—. 12 zł
Kupno narzędzi i doświadczalnictwo	—.708 zł
Walka z pomorem świń	—.400 zł
Utrzymanie odbywających karę w areszcie	—.190 zł
Koszta transportu więźniów	—. 60 zł
Oświetlenie wejścia do lokalu posterunku P. P.	—. 30 zł
Subwencje dla straży pożarnej	—.100 zł
Na tworzenie Funduszu Obrotow.	1.000 zł
Na obronę przeciwgazową	—. 65 zł
Na L. M. i K., P. C. K. i LOPP	—. 95 zł
Kolenda dla miejsc. proboszcza	—. 10 zł
Na opał dla miejscowej ag. poczt.	—. 50 zł
Na wydatki nieprzewidziane	—.500 zł
Gruntowny remont bud. gmin.	—.600 zł
Gruntowny remont bud. szk.	1.100 zł
Budowa studzien publicznych	—.300 zł
Wydatki ogółem	68.234 zł

(sześćdziesiąt osiem tysięcy, dwieście trzydzieści cztery złote).

Tak wygląda preliminarz budżetowy (opracowany przez Zarząd gminy), mający być przedłożony w dniach najbliższych Radzie gminnej dla zatwierdzenia.

A teraz nieco komentarzy, jakie nasuwają się przy niektórych punktach preliminarza.

Otóż, w dziale: pensja pracowników gminnych — rzuca się w oczy niskość rocznych poborów **wójta, który pobiera mniej od zastępcy pisarza o 555 zł.** Wójt, który jest **szefem bióra gminy**, odpowiedzialny za całość gospodarki i nadający kierunek pracy — potraktowany jest po macoszemu.

Na zadrzewienie dróg figuruje zaledwie 50 zł., nie dziwmy się więc, że podróżny widzi zazwyczaj przy drogach tylko karłowate wierzby.

Na wynajęcie lokali szkolnych i mieszkań dla nauczycieli wydaje gmina rocznie **7.584 zł.**, za które nie ma się ani dobrych izb szkolnych, ani też odpowiednich mieszkań dla nauczycieli. Czas więc najwyższy pomyśleć o budownictwie szkół i mieszkań.

Na higienę szkolną dla 15 szkół (mydło, ręczniki, pyłochron, szczotki, maszynki do strzyż. włosów, **apteczki** itd.) wydaje się zaledwie 140 zł. Czyż można myśleć o walce z wszawicą, strupami, jaglicą itd?

Na książki dla biednych dzieci (których jest na terenie gminy ponad 1000), preliminowano 175 zł. Siedzą więc dzieciaki bez podręczników i czekają na czyjąś litość. W roku ub. np. zlitowało się Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie, ofiarowując kilka tysięcy egzemplarzy.

Na pomoc dla bezrobotnych asygnowano 10 zł., czyli — nieco więcej niż „dla utrzymania pozycji w budżecie", (na co wystarczy 1 złoty). Ma to oznaczać, że bezrobocia na wsi nie ma. Gdybyż tak było!...

Na szczególną uwagę zasługuje nowa pozycja (tylko w pow wileńsko-trockim) w budżecie — **pensja agronoma gminnego 3000 zł.** (trzy tysiące) plus 550 zł. jako ryczałt na rozjazdy, razem 3.550 zł. Jest to eksperyment, wiążący się z ogólną akcją gospodarczą gen. Żeligowskiego.

Oto luźne uwagi co do niektórych punktów preliminarza budżetowego jednej z gmin, do której inne gminy są podobne. Pominięto tu pensje sołtysów, które wynoszą 3.600 zł. rocznie (12 sołtysów po 25 zł. miesięcznie), czyli — wydatki gminy wynoszą przeciętnie około 70.000 złotych (przy 20.000 ludności, co stanowi rocznie 2 i pół zł. na głowę mieszkańca). Ponadto pominięto tu także specjalny **budżet szarwarkowy**, sięgający niekiedy powyżej cyfry 70.000 zł. Budżet pierwszy obliczony jest na wpływy gotówkowe, drugi zaś (szarwarkowy) przeważnie w naturze, to znaczy na odrobek ludźmi i końmi. Stanowi to razem po 5 zł. na głowę mieszkańca gminy (nie licząc, oczywiście, podatków państwowych). **Jan Hopko.**

Dziś nabożeństwo za duszę ś. p. Adama Piłsudskiego.

Dnia 16 grudnia o godz. 8-ej w kościele po-Dominikańskim Św. Ducha w drugą rocznicę zgonu ś. p. Adama Piłsudskiego, senatora i wiceprez. miasta, odprawione będzie z inicjatywy pracowników miejskich nabożeństwo żałobne. W związku z tym urzędowanie w biurach Zarządu Miejskiego rozpocznie się o godz. 9-ej.

Próbna iluminacja Katedry

Mniej więcej od tygodnia pięknie prezentująca się po gruntownym odrestaurowaniu katedra wileńska jest efektownie oświetlana kolorami pomarańczowym i seledynowym. Jak się okazuje, jest to oświetlenie próbne. Jedna z firm warszawskich nadesłała do Wilna nowej konstrukcji lampy świetlne. Barwne oświetlenie nie jest skutkiem zastosowania odpowiednich szkieł, jak to dotychczas się praktykowało, lecz otrzymywane jest z lamp dających barwne światło bezpośrednio. Lampy te mają jedną jeszcze wielką zaletę, mianowicie, światło przenika mgłę. Tej konstrukcji lampy znalazły ostatnio szerokie zastosowanie w Londynie, gdzie jak wiadomo, miasto pogrążone jest często w przysłowiowej angielskiej mgle.

Nie jest wykluczone, że po odpowiednim wypróbowaniu Zarząd miejski zakupi większą ilość takich lamp dla oświetlania zabytków Wilna.

Echa radiowe

Janko Kupała w więzieniu sowieckim

Ostatnio pogadanka p. Soroki przyniosła cały szereg ciekawych wiadomości o życiu Białorusinów w BSSR. Okazuje się, że nikt już ze starej gwardii literatury białoruskiej nie pozostał na ziemi ojczystej. Jedni na tamtym świecie, inni w więzieniach moskiewskich.

Los ten nie ominął nawet największego z poetów białoruskich Janka Kupały. Gdzieś daleko od rodzinn. rzek i lasów, opłakuje gorzko chwilowe złudzenia przelotnej „wolności" białoruskiej. Na ujarzmionej ziemi Janka Kupały szaleje tymczasem propaganda antypolska. Niedawno radio mińskie „omyliło się" i zamiast donieść o otwarciu 100 szkół im. Marszałka Piłsudskiego, doniosło o otwarciu więzień. Ha, widocznie sądzą po sobie.

* * *

Konkurs na tekst Wieczorynki przyniósł plon nadspodziewany: Ogromna ilość nadesłanych tekstów świadczy najwymowniej o zainteresowaniu i popularności, jaką cieszy się audycja wieczorynkowa na wsi i w miasteczkach. Oczywiście nie wszystkie teksty są na poziomie. Ale też ci, którzy nagrody nie dostaną nie powinni się zrażać, tylko pilnie nad sobą pracować... i przysłać coś na konkurs następny. Bo nie wątpimy, iż obecny konkurs wieczorynkowy nie będzie konkursem ostatnim. I.

Aresztowanie oszusta

Wczoraj w biurze Centrali Spółek Rolniczo - Handlowych przy ul. Mickiewicza 19 zatrzymano niejakiego Antoniego Wierszyckiego ze wsi Bałusze, który na podstawie sfałszowanych pokwitowań usiłował podjąć pieniądze za dostarczoną przez kogoś innego słomę. (e)

KRONIKA

GRUDZIEŃ
16
Czwartek

Dziś Euzebiusza B. M.
Jutro Łazarza i Olimpii Wd.

Wschód słońca — g. 7 m. 39
Zachód słońca — g. 2 m. 50

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologi USB w Wilnie dnia 15 XII. 1937 r.

Ciśnienie 752
Temperatura średnia + 1
Temperatura najniższa — 2
Temperatura najwyższa + 2
Opad 3,7
Wiatr póln.-wschodni
Tend.: wzrost
Uwagi: pochmurno, śnieg, deszcz.

NOWOGRÓDZKA

— **Dar młodzieży gimnazjalnej dla wojska.** Dowiadujemy się, że gimnazjum im. Mickiewicza w Nowogródku ma zamiar ofiarować dla 80-go nowogródzkiego p. p. jeden karabin maszynowy.

— **Sprostowanie.** W artykule z dnia 14 bm. o wyborach do rady miejskiej w Nowogródku podano omyłkowo, że listy wyborców sprawdzać można do 16 bm. Winno być **od 16 bm.** (do 22 XII-1937 r.)

— **Sprawozdanie z prac likwidacyjnych Komitetu Obchodu Święta Niepodległości Państwa w Nowogródku.** W dniu 10 bm., w sali konferencyjnej starostwa w Nowogródku pod przewodnictwem p. Brzóskiewicza odbyło się posiedzenie likwidacyjne plenum Komitetu. Sprawozdanie ogólne złożył przew. płk. w s. s. Rymkiewicz, kasowe, z uwzględnieniem poszczególnych pozycyj wpływów i wydatków, odczytał nacz. Galiński, wreszcie protokół sprawozdawczy Komisji Rew. został odczytany przez radcę Zdżarskiego, przew. Kom. Rew.

Po krótkich przemówieniach pp.: płk. Rymkiewicza i nacz. Galińskiego oraz dyskusji — Komitetowi Wykonawczemu udzielono absolutorium. W ślad za tym plenum Kom. wyraziło uznanie i podziękowanie za pracę przew. Kom. Wyk. płk. Rymkiewiczowi.

Poniżej podajemy w ogólnych zarysach sprawozdanie kasowe Komitetu:

Wpływy zł. 701,33. Wydatki zł. 357,30. Saldo z dnia 10 bm. zł. 344,03. M. H.

LIDZKA

— **Herb m. Lidy.** Wydział Powiatowy w Lidzie postanowił wystąpić z wnioskiem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zatwierdzenie pieczęci herbowej powiatu lidzkiego, używanej przez dawną chorągiew lidzką od chwili utworzenia powiatu aż do upadku Rzeczypospolitej. Stary ten herb powiatu lidzkiego, wedle źródeł historycznych, ma na tarczy w jednym rogu pogoń i kolumny jagiellońskie „lazurowej maści". Dotychczas Wydział Powiatowy w Lidzie używał pieczęci herbowej m. Lidy.

BARANOWICKA

— **Walne zebranie członków cechu wędliniarzy.** W lokalu przy ul. Szeptyckiego 33 odbyło się walne zebranie cechu wędliniarzy. Zebranie zagaił przewodniczący Hryniewicz Placyd. Po złożeniu sprawozdania z działalności zarządu i sprawozdania kasowego dokonano wyboru zarządu, do którego weszli: Łukaszewicz Jan, jako starszy cechu, Tatur Bolesław, Doroszewicz Paweł, Kwapisz Józef, Dąbrowski Stanisław i Samojluk Stefan.

— **Nowy Zarząd Koła Żołnierzy b. 5 Dywizji Syberyjskiej.** Onegdaj w lokalu Zw. Rezerwistów odbyło się zebranie organizacyjne Koła Żołnierzy b. 5 Dywizji Syberyjskiej i Koła Zw. Sybiraków. Zebranie zagaił kpt. Florek Bronisław delegat zarządu głównego z Brześcia. Przewodniczył płk. Aleksandrowicz Stanisław z Wilna. Po omówieniu celów i zadań organizacji przez p. Łunkiewicza Józefa dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli: prezes Malasiński Wincenty, sekretarz Łunkiewicz Józef i skarbnik Zakrzewski Bernard.

BRASŁAWSKA

— **O 8 tys. zł. więcej na rolnictwo.** Pod przewodnictwem starosty brasławskiego odbyło się posiedzenie komisji rolno - weterynaryjnej, na którym po wysłuchaniu sprawozdania agronoma powiatowego przystąpiono do opracowania planu pracy na rok przyszły. Plan pracy przewiduje objęcie pracą organizacji gospodarstw w 92 wsiach, otaczając opieką 367 gospodarstw.

Wśród gospodarstw samodzielnych praca ekonomiczna obejmuje 669 zespołów, liczących 1700 uczestników a wśród gospodyń wiejskich będzie czynnych 110 zespołów, liczących razem 335 uczestniczek. Do pracy planowej przysposobienia rolniczego przyjętych zostało 80 zespołów młodzieżowych, a oprócz tego 25 zespołów będzie korzystało z pomocy agronomicznej, aczkolwiek do pracy planowej zespoły te nie zostały przyjęte.

Budżet powiatowy działu rolnictwa na rok 1938—39 uchwalony został w wysokości zł. 85.668, czyli będzie o przeszło zł. 8.000 większy od budżetu tego działu w roku bieżącym.

— **Obradował w Brasławiu zjazd rolników i działaczy społecznych z pow.** Na zjeździe wygłoszono trzy referaty, z których dwa pierwsze poświęcone były kwestiom rolniczym i ostatni zagadnieniom rozwoju, popierania i propagandy turystyki na Brasławszczyznę.

Pierwszy referat n. t. „Wynik doświadczeń stacji doświadczalnej w Berezweczu" wygłosił dyrektor tej stacji Niewiarowicz, poświęcając dużo uwagi sprawie i przeróbce lnu i konopi. Następnie kierownik stacji nasiennej przy Wil. Izbie Rolniczej inż. Wojciechowski wygłosił referat informacyjny w sprawie zorganizowania Zw. Producentów Nasion w pow. brasławskim a Smolec ze Zw. Powiatów R. P. wygłosił referat n. t. „Przygotowanie pow. brasławskiego pod względem turystycznym". Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja.

Powiatowy zjazd pszczelarzy i sadowników w Baranowiczach

W kinie „Apollo" odbyło się zebranie organiz., zwołane przez OTO i KR, pszczelarzy i sadowników z terenu pow. baranowickiego. Na zebranie przybyło około 150 delegatów z prowincji oraz sporo osób zainteresowanych z miasta.

Zebranie miało na celu powołanie do życia nowej organizacji pszczelarsko-sadowniczej która zajęłaby się zagadnieniem rozwoju pszczelarstwa i sadownictwa na terenie powiatu, poszukała nowych rynków zbytu na miód, owoce i przetwory owocowe i t. p.

Zebranie zagaił powiatowy agronom p. Letowt, powołując na przewodniczącego ks. dziekana Jana Borodzicza z Kroszyna, znanego sadownika i pszczelarza.

Referat o pszczelarstwie wygłosił kierownik Kresowej Spółdz. Pszczelarskiej w Baranowiczach p. Bober. Podkreślił, że akcja pszczelarska na terenie pow. baranowickiego rozwija się pomyślnie, baranowicka Spółdzielnia Pszczelarska jest już szeroko znana w całej Polsce, ma swego delegata w centrali wojewódzkiej w Nowogródku i centrali w Warszawie, obrót roczny przekracza 100 tys. zł. W najbliższym czasie Spółdzielnia ma otrzymać pożyczkę z Państw. Banku Rolnego w wysokości 40 tys. zł. i przystąpi do budowy własnego gmachu.

Z drugiego referatu „o sadownictwie" agronoma pow. Letowta wynika, że o wiele gorzej przedstawia się sprawa sadów. Właściciele sadów, nie mając własnej organizacji, ani spółdzielni byli skazani na wyzysk ze strony pośredników.

Następnie zabrał głos delegat Izby Rolniczej z Wilna, podkreślając znaczenie rozwoju sadownictwa. Prelegent podkreślił, że Baranowicze, będąc po Wilnie najsilniejszym ośrodkiem przemysłowo-handlowym na ziemiach północno-wschodnich winny stać się centrum handlowym owoców i przetworów owocarskich. Należałoby utworzyć wzorową spółdzielnię owocarską.

Konieczność takiej organizacji nie była kwestionowana. Wyłoniła się tylko kwestia, czy organizacja sadowników ma być samodzielną, czy też wspólną z organizacją pszczelarską. Po krótkiej dyskusji zebrani jednogłośnie postanowili nie tworzyć nowej organizacji sadowniczej, lecz przystąpić do organizacji pszczelarzy. W ten sposób utworzony zostanie silny chrześcijański Związek pszczelarzy i sadowników, który w oparciu o istniejącą już Spółdzielnię pszczelarską w Baranowiczach rozpocznie akcję racjonalnego zbytu owoców. Przy Spółdzielni pszczelarskiej ma być utworzona przechowalnia i przetwórnia owoców. W. B.

WILEJSKA

— **Kurs i odprawa Związku Strzeleckiego** Zarząd i Komenda Zw. Strzeleckiego zorganizowały w Wilejce dwudniowy kurs dla referentów wychowania obywatelskiego. Powołano referentów, którzy niedawno rozpoczęli pracę w organizacji.

Kurs nosił charakter organizacyjny. Szczegółowo omówiono sprawę dorocznego konkursu świetlicowego, który prawdopodobnie będzie transmitowany przez radio.

Po kursie odbyła się odprawa starszyzny strzeleckiej, w której wzięło udział około 100 osób z powiatu, komendant podokręgu Pitner i dowódca miejscowych oddziałów K. O. P.

O poczynaniach Z. S. na terenie powiatu informowali zebranych prezes Laskowski Wacław i komendant Aleksander Jankun.

Komendant podokręgu naświetlił ogólną sytuację Z. S. w państwie i podkreślił, że powiat wilejski zajmuje w podokręgu pierwsze miejsce, okazując dużo inicjatywy i ofiarnego wysiłku.

Dowódca oddziałów KOP podkreślił współpracę Z. S. z wojskiem i dużo ciepłych słów poświęcił miejscowemu nauczycielstwu.

W szczególności zaznaczył, że nauczycielstwo powiatu wilejskiego na każdym odcinku swych prac zmierza do spotęgowania siły obronnej Polski.

Zebrani na odprawie strzelcy, w przeważnej większości nauczyciele, wysłali depeszę do gen. Kruszewskiego, dowódcy KOP następującej treści: „Zebrani na dorocznej odprawie strzeleckiej w Wilejce, prezesi, komendanci i kierownicy wychowania obywatelskiego w większości nauczyciele, przesyłają Panu Generałowi, jako dowódcy KOP czuwającego na rubieżach Rzeczypospolitej zapewnienia o wytężonej pracy nad podniesieniem militarnej i kulturalnej potęgi państwa".

W ramach odprawy dowódca miejscowych oddziałów udekorował odznaką KOP — o czym donosiliśmy wczoraj na tym miejscu — zasłużonych członków Z. S.

Uczestnicy odprawy rozjechali się z nowym zapałem do pracy.

W. Rodziewicz.

— **Nowe władze Zw. Rezerwistów w Dołhinowie.** 12 grudnia rb. odbyło się w Dołhinowie doroczne walne zebranie członków Koła Związku Rezerwistów gminy dołhinowskiej, na którym dokonano wyboru nowych władz Koła. Spośród starych członków Zarządu pozostali: p. Stanisław Borowicz i p. Litwinok Władysław.

Na wniosek prezesa p. Borowicza Stanisława powołano do Zarządu 4 członków nowych w osobach: p. Niezabytowskiego Konstantego, p. Zimodry Stanisława, p. Krywulta Władysława i p. Odorskiego Karola.

— **Dzieci szkoły powszechnej** w Wilejce, stowarzyszone w P. C. K., podjęły akcję zbierania ubrania, bielizny i obuwia dla najbardziej potrzebujących kolegów i koleżanek ze swojej szkoły. W wyniku zbiórki 13 najbiedniejszych dzieci otrzymało spore paczki odzieżowe, które pozwolą im na uczęszczanie do szkoły w najtrudniejszym okresie zimowym.

— **Na walnym zebraniu komitetu rodzicielskiego,** które odbyło się przy udziale ok. 300 osób, uchwalono jednogłośnie, że wszyscy rodzice wpłacą conajmniej 1 zł. na dożywianie dzieci, prowadzone w Wilejce przez komitet rodzicielski.

GRODZIEŃSKA

— **W Grodnie odbyło się organizacyjne zebranie właścicieli nieruchomości chrześcijan,** na którym uchwalono powołać do życia własny związek. Zebranie zostało zwołane z inicjatywy miejscowej organizacji OZN. Na zebraniu został uchwalony statut związku właścicieli nieruchomości chrześcijan, który, po zalegalizowaniu przez władze, rozpocznie swoją działalność już w styczniu 1938 roku.

— **Legitymował się fałszywym dowodem osobistym.** Policja zatrzymała Hortenberga Stanisława, zam. przy ul. Napoleona 1, który legitymował się sfałszowanym dowodem osobistym, wydanym przez Magistrat w Przemyślu. (g)

— **Dziś jeszcze jedna sprawa dr. Leonowicza o fałszerstwo podpisu.** Dziś w Sądzie Okręgowym rozpoznana będzie druga z kolei sprawa dr. Leonowicza, oskarżonego o sfałszowanie podpisu na wekslu. Tym razem chodzi o sfałszowanie podpisu p. Moroza. (g)

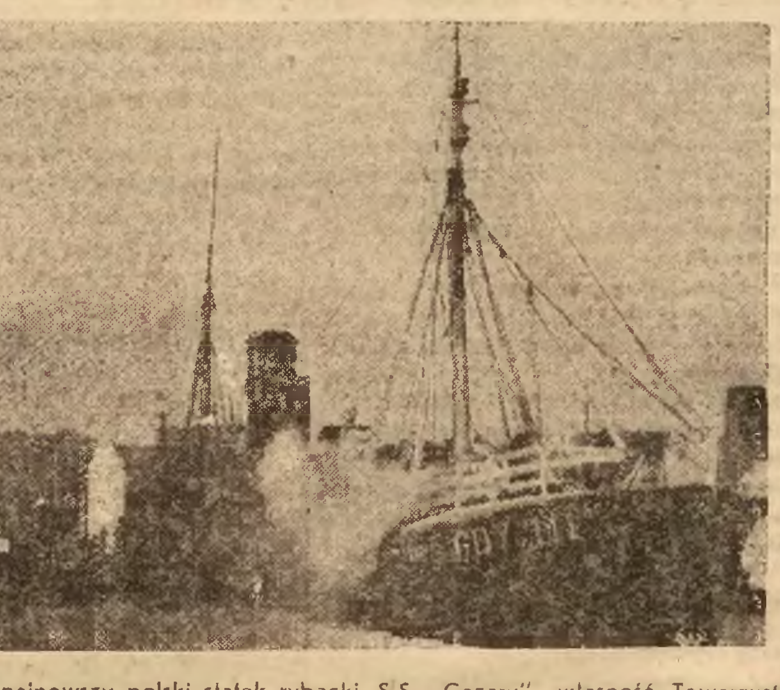
— **Co grają w kinach.** Apollo: Uśmiech i łzy Wiednia; Pan: Diabły wybrzeża; Maleńkie: Wiedeń miasto moich marzeń; Helios: Sensacją żyje świat; Uciecha: Judel gra na skrzypcach.

NIEŚWIESKA

— **Nowe sklepy chrześcijańskie.** Dzięki szeroko zakrojonej przez OZN akcji uświadamiającej — w m. Nieświeżu wzmógł się w ostatnich czasach handel chrześcijański. W śródmieściu powstało kilka nowych sklepów, istniejące zaś przedsiębiorstwa handlowe uporządkowały gruntownie swe lokale i wystawy.

— **Teatr Żołnierski garnizonu nieświeskiego** pod kierownictwem Kazimierza Madejskiego wystawił rewię p. t. „Śmiech to zdrowie". Pełne humoru i werwy widowisko cieszyło się niebywałym powodzeniem. Teatr Żołnierski z wesołą tą imprezą bawił w 6 miasteczkach powiatów nieświeskiego i stołpeckiego. Uzyskany z imprez poważny dochód przeznaczony został w całości na cele oświatowe wojska. Należy zaznaczyć, że rewia wystawiona została również dla żołnierzy pobliskich garnizonów KOP.

Nowy statek polski



Na zdjęciu najnowszy polski statek rybacki S S „Cezary", własność Towarzystwa „Pomorze", który onegdaj po raz pierwszy zawinął do portu gdyńskiego.

Ardal wymówił pracę 850 robotnikom

Dyrekcja fabryki „Ardal" w Lidzie wymówiła pracę wszystkim robotnikom. Wymówienie to nastąpiło w związku z potrzebą przeprowadzenia remontu maszyn, które co roku poddaje się gruntownej konserwacji. Unieruchomienie fabryki nastąpi z dniem 24 bm. Z tego powodu liczba bezrobotnych w Lidzie zwiększy się na kilka tygodni o 850 osób.

KONRAD TRANI 103

ZEMSTA

— Tak — powiedział Jim — odebrano je służącemu pani syna, który miał je właśnie sprzedać w Paryżu.

— Kamienie te nigdy nie stanowiły własności naszego rodu i nie mogły należeć do Henri'ego — powiedziała stara hrabina stanowczo. — Uczciwą drogą nie mógł ich zdobyć, a złodziejem nie był z pewnością!

Zastanawiała się przez chwilę.

— Może otrzymał je od kogoś z prośbą o sprzedanie. Czy ja wiem zresztą... Najchętniej oddałabym je państwu. Niewykluczone, że służący umiałby coś powiedzieć o ich właścicielu. Czy państwo nie wiedzą przypadkiem, gdzie on przebywa? W każdym razie proszę je zabrać. Gdybyście go nie znaleźli, proszę kosztowności te sprzedać, a sumę w ten sposób uzyskaną przekazać jakiemuś sierocińcowi albo szpitalowi.

Jim w niemem zdumieniu spojrzał na Jenny. — Czy to możliwe, — mówiło jego spojrzenie — czy to możliwe, że istnieją dziś jeszcze ludzie o tak niezwykłej prawości charakteru i ufności w ludzką uczciwość? Czy to możliwe, że istnieją ludzie powierzający nieznanym przybyszom fortunę z prośbą o zadecydowanie o jej losach?

— Musi mi pani obiecać, że w akcie darowizny nie będzie wymienione ani moje nazwisko, ani imię mego syna — dodała hrabina.

Jim, niepewny i zdumiony, trzymał puzderko w ręku. Co począć? Jak postąpić w takiej sytuacji?

— Czy długo jeszcze pozostają państwo na naszej wyspie? — zapytała wreszcie pani Gozzi.

— Jeszcze kilka tygodni — odparła Jenny.

Znów zapadło milczenie, które po kilku minutach przerwała raz jeszcze hrabina.

— W takim razie najlepiej będzie, jeśli sama opowiem państwu, jak zmarł mój syn, hrabia Henri —powiedziała łagodnie. — Jeśli państwo będą o niego pytać i dowiedzą się o tem z ust nie umiejącego utrzymać języka za zębami Korsykanina, moglibyście państwo łatwo powziąć mylne wyobrażenie o tej smutnej sprawie.

Robert Vicini zbladł śmiertelnie.

— Żądam od państwa jedynie solennego przyrzeczenia, że nic z tego, co powiem za chwilę, nie wyjdzie poza cztery ściany tego pokoju.

Jenny i Jim skinęli poważnie głowami.

— Hrabiowie Gozzi i hrabiowie Vicini de Saint Pierre są od lat sześciuset najbliższymi sąsiadami, a od czterystu pięćdziesięciu śmiertelnymi wrogami. Dlaczego? Tego nie wiedzą ani Gozzi, ani Vicini od szeregu pokoleń. Prawdopodobnie jednak nienawiść ta była uzasadniona wypadkami, które miały miejsce w zamierzchłej przeszłości i męscy potomkowie obydwu rodów dbali o to, by pamięć doznanych krzywd nie zginęła. Nie było pokolenia, które nie okupiłoby tej krwawej, a jednak wzniosłej tradycji kilkoma trupami z obydwu stron. Wiem, że państwo uznacie zwyczaj ten za barbarzyński. Ja nie jestem tego zdania. Trzeba wniknąć w psychologię Korsykanina, który nigdy nie zgodzi się z tem, że śmierć drogiej mu osoby można okupić wyrokiem sądowym. Nie, jedyna odpowiedź godna rycerza to krwawa zemsta! W starych rodach korsykańskich zdarza się wiele niewyjaśnionych wypadków śmierci, źródłem ich jest właśnie nasza prastara vendetta!

Hrabina westchnęła ciężko i ciągnęła dalej:

— Tak więc, w pięć dni po narodzeniu się Henri'ego, mego drugiego syna, mąż mój został zastrzelony przez ojca Roberta. W tym czasie władze nie przejawiały jeszcze takiej zaciętości w tropieniu winnych, jak obecnie, kiedy za vendettę gilotynuje się ludzi, lub zsyła do Cayenny... Rozgłosiliśmy, że hrabia Gozzi di Pino uległ śmiertelnemu wypadkowi w czasie polowania i jakkolwiek Korsykanie dobrze wiedzieli, że prawda wyglądała inaczej, udało się uniknąć interwencji władz.

(D. c. n.)

VIII aukcje futrzarskie

Wczoraj w Wilnie zostały zamknięte trwające od 13 bm. VIII aukcje futrzarskie. Na aukcjach tych były sprzedawane prawie wyłącznie skórki lisów srebrnych.

Cały zapas, w ilości 669 skórek, został wyprzedany. Ceny osiągnięto stosunkowo wysokie. Zą poiedyńcze skórki płacono od 200 do 725 zł.

Kurjer Sportowy

Koło przyjaciół przy W. K. S. Śmigły

Narzeka się bardzo często w Wilnie, że brak jest nam działaczy sportowych, że w poszczególnych związkach okręgowych nie ma ludzi chętnych do pracy i że nieraz jedni i ci sami ludzie pracować muszą w kilku instytucjach jednocześnie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że stan taki jest anormalny, a wytworzył się on dlatego, że nie posiadamy w sporcie starszego społeczeństwa. W pierwszych latach rozwoju sportu wileńskiego nie pomyślano o tym żeby zbliżyć starsze społeczeństwo i doszliśmy w chwili obecnej niemal do bankructwa, a z drugiej strony szereg osób do sportu został zrażony przez niezbyt poważne załatwienie spraw tak zwanych społeczno - sportowych.

Wilno zdało sobie wreszcie z tego sprawę jak wielkim atutem w sporcie jest współpraca starszego społeczeństwa. Trzeba więc szukać zbliżenia i wykorzystywać wszystkie dobre chęci jak z jednej tak też i z drugiej strony, a na ten temat trzeba jak najczęściej mówić i pisać.

Nawiązując właśnie do ostatnio odbytej w Wilnie konferencji sportowej w sprawie rozgrywek o mistrzostwo Ligi i udziału w nich piłkarzy WKS Śmigły nasuwa się nam następująca propozycja, którą warto naszym zdaniem wykorzystać. Czy nie warto stworzyć w Wilnie koła przyjaciół ligowców wileńskich. Będzie to pierwszy krok w kierunku zbliżenia starszego społeczeństwa do sportu. Koło przyjaciół mogłoby oddawać ogromne usługi. Radzimy więc zarządowi W. K. S. Śmigły w swoim gronie projekt nasz przedyskutować i jeżeli uważany on będzie za celowy to przystąpić do zorganizowania wspomnianego koła zapraszając do współpracy ludzi znanych i cenionych w Wilnie, a będziemy mieli pomost łączący dwa światy — pomost łączący zagadnienia wybitnie sportowo - zawodnicze ze sprawami organizacyjno - propagandowymi.

Wiemy, że w innych miastach Polski podobne koła istnieją i praca ich wydaje pożądane rezultaty.

Nowinki bokserskie

Na zebraniu sekcji pięściarskiej AZS postanowiono zawodnikom, którzy złożyli podanie z prośbą o zwolnienie przychylnie ustosunkować się do nich i nie robić żadnych przeszkód technicznych. W najbliższym więc czasie wszyscy czołowi bokserzy AZS otrzymają oficjalne karty zwolnień. Większość zawodników zamierza przejść do Robotniczego Klubu Sportowego.

Oszustom wileńskim grozi zesłanie do Berezy

Prowadząc walkę z oszustami rynkowymi, którzy ostatnio znowu rozpanoszyli się w Wilnie, policja przeprowadziła wczoraj obławe na rynkach.

W wyniku obławy zatrzymano 8 notorycznych oszustów, trudniących się systematycznie wyłudzaniem pieniędzy od naiwnych przy pomocy oszukańczej „gry" w t.zw. „trzy blaszki". Wśród aresztowanych znajduja się czołowi przedstawiciele tej branży: Mrozinkiewicz, Tołkaczewicz, Leonowicz i i inni.

Ponieważ większość z nich była już karana wielokrotnie za tego rodzaju przestępstwa, zachodzi przypuszczenie, że tym razem kilku oszustów, powedruje do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Fałszerz weksli w roli przedsiębiorcy budowlanego.

Wczoraj policja aresztowała niejakiego Baranowskiego, bohatera głośnego w swoim czasie procesu o fałszowanie weksli z podpisem komendanta wojewódzkiego P.P. inspektora Jacyny.

Baranowski skazany został wówczas na rok więzienia. Znalazłszy się na wolności, fałszerz podał się za przedsiębiorcę budowlanego i podjął się remontu domu nr. 13 przy ul. Subocz, w którym mieści się baon junacki.

W ciągu dwóch tygodni Baranowski zatrudniał robotników, sprowadził potrzebne do remontu materiały, zaś otrzymawszy większą zaliczkę zbiegł, nie zapłaciwszy nikomu ani grosza.

Baranowskiego osadzono w areszcie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w czwartek dnia 16 grudnia o g. 8,15 wiecz. odegrana zostanie po raz drugi jedna z najlepszych sztuk współczesnych w 3 aktach M. Morozowicz -Szczepkowskiej **„Walący się dom"**.

— **Niedzielna popołudniówka.** W niedzielę dnia 19 bm. dana będzie na przedstawienie popołudniowe, świetna komedia Bekeffiego **„Nieusprawiedliwiona godzina"** — po cenach propagandowych.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś **„Diabelski jeździec"** operetka Kalmana z K. Dembowskim w roli tytułowej.

— Wznowienie operetki **„Wiedeńska krew"**. Dzięki powrotowi do zdrowia primadonny Olgi Olginy wkrótce wznowiona bedzie z jej udziałem operetka „Wiedeńska krew".

— **„Rewia Sylwestrowa"** Reżyser K. Wyrwicz-Wichrowski gromadzi materiał do widowiska na wieczór dnia 31 grudnia.

— **„Królowa Śniegu"**. W dniu 26 grudnia o godz. 12 po raz pierwszy ukaże się baśń dla dzieci według Andersena pióra Wandy Stanisławskiej „Królowa Śniegu".

Wiadomości radiowe

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ WYGŁOSI PRZEMÓWIENIE PRZEZ RADIO.

Dziś, 16 grudnia o godz. 19.00 Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wygłosi przemówienie zatytułowane „Pomoc dorosłym — gwiazdka dzieciom". Przemówienie Pana Prezydenta, nawiązujące do akcji Pomocy Zimowej transmitowane będzie z Zamku na wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia.

PRYMAS POLSKI PRZEMAWIA DO RADIOSŁUCHACZY.

Dnia 18 grudnia o godz. 19,50 przemówi do radiosłuchaczy Prymas Polski J. E. Ks. Kardynał dr. August Hlond. J. E. Ks. Prymas zaapeluje do radiosłuchaczy wzywając do ofiarności w związku z akcją zimową niesienia pomocy bezrobotnym.

TRANSMISJA ZE STOKHOLMU

szwedzkich melodyj ludowych.

Dnia 16 grudnia o godz. 20,00 rozgłośnie Polskiego Radia transmitować będą ze Stokholmu koncert szwedzkich melodyj ludowych opracowanych przez Sven Skelda. Stolica Szwecji Stokholm posiada charakterystyczny wielki ogród—muzeum t. zw. „Skansen", w którym wybudowano ludowe osiedle pokazowe — na wzór wsi szwedzkiej. Na małej przestrzeni tego folklorystycznego parku może każdy podróżny poznać ludową architekturę Szwecji, wnętrza domów wraz z ich urządzeniami, stroje ludowe, niemal codzienny tryb życia tamtejszej wsi. Takim odpowiednikiem muzycznym „Skansenu" będzie radiowa audycja p. t. „Jasne noce letnie", transmitowana przez Polskie Radio.

Demonstracja antysemicka na ul. Mickiewicza

Wczoraj koło godziny 8 wieczorem grupa młodzieży spod znaku Stronnictwa Narodowego w liczbie około 20 osób, urządziła uliczną demonstrację, rozrzucając ulotki o treści nawołującej do bojkotu żydów i wznosząc okrzyki antysemickie.

W pobliżu restauracji „Palais de danse" utworzyło się zbiegowisko. Policja rozproszyła demonstrujących, zatrzymując dwie osoby. (c)

RADIO

CZWARTEK, dnia 16 grudnia 1937.

6,15 Pieśń poranna. 6,20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół 1,10 Przerwa. 11,15 Mazowsze w poezji Lenartowicza i w mazurkach Chopina. 11,40 Muzyka słowiańska, 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 12,20 Dziennik południowy. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Higiena pracy domowej — pogadanka dr. Janiny Bortkiewicz - Rolniewiczowej. 13,15 Koncert życzeń. 14,35 „Zając" A Dygasińskiego. 14,30 Audycja przed gwiazdką 14,40 Komunikat Orbisu. 14,45 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Wędrówki muzyczne — Francja III Programowość w muzyce francuskiej — audycja dla młodzieży w opracowaniu Zofii Ławęskiej. 16,15 Pieśni z towarzyszeniem wiolonczeli. 16,50 Pogadanka aktualna. 17.00 Reportaż z Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie — przeprowadzi Eugeniusz Gulczyński. 17,15 Muzyka taneczna. 17.50 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 18,20 Recital śpiewaczy Heleny Bortkowskiej — akompaniament Samuel Cziones 18.40 Wersalskość wieśniacza — felieton Jana Jankowskiego. 18.50 Program na piątek 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19,00 „Służbista" — słuchowisko Jerzego Szaniawskiego. 19,30 Muzyka w masce — audycja. 19,45 Pogadanka. 19,55 Przerwa. 20 00 Wiązanka melodyj ludowych szwedzkich „Jasne noce letnie". 20.30 Rozstrzygnięcie Radiowego Konkursu „Kuriera Porannego" 20 45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert popularny Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 21,45 Józef Piłsudski o Gabrielu Narutowiczu. 22.00 Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego. 22,50 Ostatnie wiadomości i komunikaty.

KINA I FILMY

„ROZKOSZNY CHŁOPAK"

(„Casino").

Nie będzie zbyt wielkiej przesady, jeśli się napisze, że jedyną wartością filmu jest gra, „rozkosznego chłopaka" (Katarzyny Hepburn) i jej „ojca".

Katarzyna Hepburn doskonale się czuje w obu „postaciach" — rozkosznego chłopca i niemniej rozkosznej dziewczyny.

Nad reżyserem katastrofalnie zaciążyło niezdecydowanie, czy film ma być komedia, czy jakimś „dramatem na poważnie".

I dlatego naprawdę źle się tu „czują" i momenty komiczne i momenty o dużym parokrotnie bardzo artystycznym napięciu dramatycznym.

Momenty komiczne są gorsze od tych ostatnich. Ten „humor zagraniczny" tym razem znany jest nawet w każdym grajdołku.

Nad program PAT i — jak zwykle porcja ogłoszeń

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia III klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

15.000 zł.: 186398

5.000 zł.: 83620 85526 82709 111051 164532

2.000 zł.: 173551 112818 153544 179149

1.000 zł.: 67903 59556 103492 154096

500 zł.: 15196 53888 89328 45701 48289 98223

400 zł.: 14327 49476 54202 54639 56529 80277 94822 101568 110891 111762 119267 117492 138233 152058 168542

300 zł.: 6714 22308 24266 28302 39667 43069 45278 47398 54171 63708 70616 85632 86263 97836 104125 135224 142621

250 zł.: 319 1158 3361 3823 9648 10740 12452 15604 21869 25912 30181 31076 30137 37125 38244 36233 27041 41991 45328 65629 75384 77268 80378 82082 93648 109489 110362 115281 110225 120802 127568 129539 135638 140067 153117 160305 169041 173992 181414 180602 189566 192410 178598

Wygrane po 200 zł.

87 357 78 767 897 2032 339 861 986 3463 4096 820 5419 26 535 827 6215 553 7182 312 8099 198 290 628 74 10120 71 233 447 743 822 11171 649 12390 14108 300 99 15058 199 243 16015 281 414 592 654 17181 781 19546 22044 244 386 515 23075 277 482 502 24199 25134 367 26081 721 883 417 42 957 27314 72 29466 613 31046 859 94 32707 69 78 89 33507 33 872 932 34355 680 928 38 35715 36052 856 906 63 37458 806

38137 880 906 39277 591 40304 42 41018 368 42618 804 54 43674 44496 736 45293 814 46548 802 48215 48 703 49339 466 686 50167 812 51281 580 52275 53232 79 571 54184 650 877 55075 555 56028 159 318 602 698 994 57439 58328 702 59992 60643 944 61080 122 53 418 591 771 895 63007 470 564 800 64270 483 651 74 65224 651 66066 648 67003 80 158 290 840 600 88 800 56 68482 624 27 609 732 82 848 69992 70139 268 418 50 71221 664 843 72593 73221 74241 495 75320 733 854

76446 77158 213 78940 79749 80593 81497 998 82290 585 83130 863 602 866 908 84636 48 55 70 85603 910 60 86243 510 611 87058 161 624 758 832 89350 96 804 93 90006 223 624 913 91158 842 92518 935 70 93074 261 511 85 94254 702 903 87 95296 656 931 96301 433 808 97340 98222 472 848 99175 200 532 756 71 88 930 100000 301 814 21 101175 202 59 481 774 9546 102145 229 350 640 103103 405 96 104877 105139 401 644 80 712 106020 107072 99 816 46 108208 794 109567 83 758 831 110064 238 700 111088 806 26 82 112587 113284 799.

114934 115325 48 67 566 116738 42 117051 626 118014 230 632 852 119173 306 19 419 921 64 120249 375 801 121652 925 122382 546 123327 124065 272 125302 810 126031 838 499 729 127127 801 929 128166 381 465 129026 86 885 956 132729 133412 601 76 134094 804 91 434 972 135351 537 136190 138080 837 902 139108 18 457 649 761 141133 561 14257 1693 994 143424 510 144042 145167 394 418 146669 147374 795 148516 652 801 149239 151312

152160 79 741 153098 151 549 154035 429 867 155091 489 156047 173 762 157141 286 569 158383 442 564 964 159295 989 160277 620 735 816 930 161908 97 162444 521 832 163881 164352 401 51 78 165059 187 728 166351 809 167011 759 833 65 168417 169464 525 906 171018 611 937 172358 612 957 86 174846 857 61 175816 68 176452 522 177337 178365 435 179313 594 180433 702 181394 690 183016 30 267 184160 471 970 185123 600 99 186543 651 826 67 960 187016 150 530 189804 190416 803 192329 44 794 193302 751 897 194463 796

Wygrane po 50 zł

391 2529 3261 4246 951 5711 6009 474 547 7058 867 8258 67 718 844 10221 51 504 11911 12542 698 13356 866 14262 638 15219 16263 927 17632 945 18726 71 19716

20912 22419 23264 571 24855 940 94 25246 507 26083 355 64 27789 28664 29456 653 30066 629 31199 32040 171 274 546 33094 149 922 34054 824 35400 40 503 804 36017 888 92 37043 494

38684 40072 214 765 41022 98 43392 44462 565 643 750 46097 420 536 706 82 47498 633 48326 489 541 848 49146 54 387 474 804 50629 51098 525 936 76 53558 920 54932 55568 631 708 15 56194 412 57044 58277 478 905 59009 830 488 799 60019 718 61189 825 877 62573 891 955 63591 701 64303 522 65065 80 184 379 66122 591 604 67340 68889 69179 243 54 891 937 70976 71052 859 72252 353 426 50 73636 95 899 74258 714 75616 989

77272 78009 949 79343 80263 340 410 58 81717 82219 83092 103 924 84058 159 87674 829 41 88307 8 89150 300 503 752 90278 899 876 81814 92376 676 93095 147 282 95343 520 919 96011 803 97389 475 98119 708 99215 401 100004 127 101382 102488 637 41 857 103338 104369 762 105905 106427 525 107423 51 108352 402 634 819 109184 110189 257 406 523 111696 112020 76 772 113182 407.

114115 591 115151 212 448 600 709 116987 11754 416 87 117154 117416 118047 21 341 680 9 120285 463 715 999 121749 803 122017 815 123311 768 124523 906 125450 540 91 859 126075 627 33 127104 351 859 129098 447 669 130116 572 131121 132759 133324 412 728 134762 135829 36 852 136287 484 855 137317 49 609 844 138028 182 139289 140133 51 144299 142971 143024 347 144737 870 97 146293 670 785 901 147189 148212 45 59 423 775 808 149852 150046 746 151080

152827 153529 154433 155109 156100 487 157221 71 763 158280 411 60 740 159153 202 884 60107 405 518 653 161162 162027 163510 164584 165066 437 166542 167187 289 471 168143 661 830 169567 171587 716 949 56 172432 774 173478 174295 392 175640 934 59 176022 657 788 177596 696 179093 108 345 40 180290 181149 396 507 603 182272 688 869 183335 430 751 184649 808 50 185653 727 186353 188428 189353 963 190577 971 192797 193055 108 194081

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na numer 88404.

50.000 na Nr. Nr.: 45752 121105.

10.000 zł.: 1475 117869 124842 131447.

5.000 zł.: 120621 129899

2.000 zł.: 2925 23187 25304 119993 141726

1.000 zł.: 4563 19441 45991 58377 142963 144366

500 zł.: 11148 16476 20643 27282 68309 78282 82567 86305 93088 96682 99850 101484 105697 115123 123132 153861 175596 189613 48321

400 zł.: 9080 29092 38862 48162 55244 73818 88955 98682 127160 146563 162303 176573 183944 190662

300 zł.: 3100 28007 46707 49266 62161 93569 102747 147335 164638 174776 185609

250 zł.: 31583 41810 42745 47122 60975 61346 62989 64161 76917 79490 92984 93521 101379 110879 126575 137509 158185 162557 179878 188884

Wygrane po 200 zł.

1039 3722 4097 5132 486 894 7587 8023 9145 10195 825 536 896 900 12279 846 13279 818 14349 754 15578 996 16067 213 378 444 1 378 18749 20633 21362 545 730 964 22828 23591 818 24173 424 28186 29823 33795 34090 300 35683 973 36708 37019 563 39130 732 831 941 42341 7565 43345 793 44101 46767 9 6 47031 48143 744 49635 50734 51410 78 820 934 52785 53245 381 658 904 54200 477 758 55588 56324 57091 58230 626 773 956 5930 95 515 62860 63808 64832 930 65047 490 66746 67474 68591 960 70193 4 641 71561 72233 931 82 73003 354 75581 76738 856 7881 78072 666 818 80554 905 81326 83310 811 84580 85121 545 86588 7128 300 88918 89013 90042 735 91011 125 95053 274 606 97212 469 90 98018 80 291 670 99744 1083 783 101416 102735 807 9 993 103848 107456 105278 423 71 87 108463 109528 741 974 110803 44427 530 114213 115114 395 662 865 922 116746 819 117407 617 119412 12006 122233 959 123564 852 953 124818 125555 616 326156 348 127167 129757 847 130057 466 131255 389 132422 591 133747 815 138165 776 882 142416 926 143671 144344 801 146582 147112 149150 340 150336 424 56

152076 966 153924 154913 155564 156223 88 404 157111 158973 163628 165782 166316 749 980 167166 168266 169211 677 170528 173246 429 745 176108 745 974 178339 180471 183626 184848 187848 190352 191428 192847 195806

Wygrane po 50 zł.

801 960 1193 476 723 955 2160 283 454 964 3546 4570 5112 728 936 8979 1116 676 13169 14350 15667 18373 19084 479 20443 21403 22333 552 23227 471 700 57 24883 25200 613 26610 27022 28447 31504 733 32106 34459 756 35386 402 36291 87379 514 38265 66 729 39900 41588 43514 916 45754 47075 48171 49548 50229 455 959 51087 203 54413 56017 202 57261 786 59 168 690 865 60021 231 928 61715 62489 621 95 859 78 63017 65775 67015 69169 539 70533 71092 212 72229 626 73581 75800 76138 78456 839 935 79569 80553 857 81929 83649 802 84465 85258 78 87605 88767 815 90254 91179 92819 93217 95713 944 96361 411 547 97421 98215 356 99922 100187 101835 102182 87 101835 103762 104268 105545 785 106833 107297 110619 57 111842 114436 748 116035 36 442 977 117185 485 672 118143 227 121202 122634 749 124497 127228 498 129449 7744 130190 515 716 132914 98 133259 134874 135942 140141 507 757 142615 145850 953 97 146858 149288 668 150692 151237 896

154234 840 155677 157067 456 158484 159032 160023 161124 162263 167092 405 85 517 71 169209 648 813 172714 176947 178631 179845 180027 184030 186469 797 187030 703 90 188272 190766 893 193319 421

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł

691 841 75 2300 725 3855 937 43336 534 5520 6428 7298 695 10917 11308 524 12088 626 13156 335 16631 17320 658 18773 19000 20654 23490 753 24092 999 27213 773 29513 41 951 31882 951 33515 34141 35557 36407 37251 38678 39744

40251 632 41481 953 42040 931 44303 702 45810 46619 47675 48854 984 49265 330 981 50369 52786 869 55244 963 56215 57400 59527 60049 61532 73 62181 803 949 63174 257 66808 67701 68783 70442 904 73693 74798

76298 864 915 77291 533 803 78189 898 964 81508 645 82462 83203 859 84347 890 87719 88864 95 89499 90009 92143 65 687 9355 6800 94012 79 267 794 96096 376 97309 26 99533 617 100 435 101615 38 805 103032 104811 105151 827 965 107112 108267 515 44 89 640 915 110198 454 111447 112112 398 747 971 113302 114314 116400 605 117230 483 118145 119433 120461 644 121292 714 123153 124623 125777 919 127271 954 128506 770 130925 131339 634 132008 707 134770 135220 137340 138827 141714 142063 308 683 737 144472 145453 146094 249 374 418 147651 148615 150691 152576 153489 155802 157200 16 739 160487 545 161584 746 162083 163038 165284 507 167370 168346 169238 170672 171140 172591 173091 697 175559 910 177299 615 788 178379 181501 64 934 182086 183525 742 184041 186229 407 188093 189698 965 190844 191931 193415 865 194306 707

Wygrane po 50 zł.

93 2008 486 4508 5228 99 7409 8428 988 9640 872 11065 12155 724 13156 722 14067 885 961 16849 18168 19740 20539 21712 49 89 22835 23177 25313 649 26003 817 600 30514 802 32488 33255 861 35701 37803 38206

40269 370 41999 42368 43925 41 44879 49019 286 54123 428 55603 56366 833 57506 914 60648 62425 65220 66405 67012 960 68358 737 69325 71968 72023 875 73093 719 74875 75417 978

76306 422 77328 689 769 78022 137 80149 435 81150 374 83787 84622 856 974 85183 279 86193 561 87243 88269 365 679 89741 90394 838 91889 909 92553 93569 627 47 94049 95114 545 97326 432 864 99377 850 903 104284 105258 106275 108990 109088 689 110126 445 611 113046 114221 699 11502 5117328 852 118790 890 119137 688 715 61 120939 121842 122567 123119 453 125722 126478 777 127472 659 923 128765 129355 497 816 131263 133404 134991 135262 136489 847 136040 137716 138019 1390140 7 289 140123 323 142609 144639 146667 147637 149375 151226

152795 153213 399 154813 156788 158463 992 159816 35 71 2 162184 456 732 943 165416 31 168352 653 169241 171296 172122 726 175069 200 82 176872 177115 178716 179723 915 18027 37 368 181267 655 182481 623 183748 185349 186028 352 637 187295 541 189512 74 190866 191473 193415

KRONIKA WILEŃSKA

— Przewidziany przebieg pogody według PIM-a do wieczora dnia 16 bm.:

W dalszym ciągu pogoda chmurna i mglista z przejaśnieniami w ciągu dnia. W dzielnicach północnych miejscami opady.

Temperatura bez większych zmian.

DYŻURY APTEK:

Jundziłła — Mickiewicza 33. S-nów Mańkowicza — Piłsudskiego 30. Chróścickiego i Czaplińskiego — Ostrobramska 25. Filemonowicza i Maciejowicza — Wielka 29 i Sarola — Zarzecze 20.

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka — Antokolska 42, Szantyra — Legionowa 10 i Zajączkowskiego — Witoldowa 22.

MIEJSKA

— Rada Miejska w styczniu. Ze względu na nadchodzące święta Bożego Narodzenia i związane z tym ferie oraz urlopy, grudniowe posiedzenie Rady Miejskiej nie odbędzie się. Kolejne posiedzenie Rady przewidywane jest w połowie stycznia roku przyszłego.

Z POCZTY.

— **Pocztowe karnety świąteczne.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało jako atrakcję filatelistyczną karnety świąteczne, zaopatrzone herbami największych miast Polski.

Znaczki pocztowe nalepione na arkuszach wkładkowych karnetów będą stemplowane specjalnymi datownikami o wspólnym haśle „Wesołych Świąt" lecz o odmiennym rysunku dla każdego z urzędów wyposażonych w te datowniki.

Karnety wraz z odciskami poszczególnych datowników można oglądać w głównym urzędzie, mieszczącym się w siedzibie każdego starostwa.

Specjalnymi datownikami na życzenie klienteli będą stemplowane także opłacone znaczkami pocztowymi zwykłe i polecone przesyłki pocztowe jak również pojedyńcze znaczki lub komplety znaczków, naklejone na oddzielnych kartkach.

Wydawanie karnetów oraz stemplowanie korespondencji specjalnym datownikiem na terenie Okręgu Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, będzie uskuteczniał urząd pocztowy Wilno 1 w czasie od 11 grudnia do 15 stycznia 1938.

Bliższych informacyj, dotyczących nabycia karnetów oraz uzyskania odcisków wszystkich datowników, udzielają urzędy i agencje pocztowe.

Ze ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Uwadze nauczycieli i rodziców.** Staraniem Poradni Wychowawczej przy KSK i Stowarzyszenia Chr. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz. w Wilnie odbędzie się w dniach 29 i 30 grudnia rb. dwudniowy kurs, poświęcony sprawom wychowania, a będący dalszym ciągiem analogicznego kursu z ub. roku.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje oraz informacyj udziela Poradnia Wychowawcza przy Kat. Słow. Kobiet (ul. Uniwersytecka 9—9) codziennie w godzinach od 15—17.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **T. N. S. W.** W czwartek dn. 16 bm. o godz. 19 odbędzie się w Gimnazjum im. Zygmunta Augusta, ul. M. Pohulanka 7, zebranie Koła Wil. T. N. S. W. z referatem prof. uniwersytetu poznańskiego dr. Ludwika Jaxy Bykowskiego p. t. „Nasz charakter narodowy". Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście b. mile widziani.

— **Odczyt w Ośrodku Zdrowia.** W czwartek 16 grudnia o godz. 6 wiecz. w lokalu Ośrodka Zdrowia ul. Wielka 46 z ramienia Wil. T-wa „Mens" dr. T. Kołaczyński wygłosi odczyt p. t. „Wpływ alkoholizmu rodziców na potomstwo". Wstęp wolny.

RÓŻNE

— Choroby zakaźne. Następujące wypadki zachorowań zanotowano na terenie Wilna w tygodniu ubiegłym; tyfus brzuszny—1; płonica—14 zgon 1); błonica—1; nagminne zapalenie opon mózg.—1; odra — 7; róża—2; krztusiec—4; gruźlica—12; ospówka—2;

Ogółem chorowały 44 osoby. z tej liczby 1 zmarła.

— **RESTAURACJA „USTRONIE"**, ul. Mickiewicza 24, z okazji pierwszego jubileuszu otwarcia nowego lokalu w dniu 16 bm. urządza zabawę z udziałem wybitnych sił Teatru „Lutnia" z pp. Halmirską, Szczawińskim i Iżykowskim na czele. Dla Pań upominki.

— **Godziny handlu w okresie świątecznym.** Starostwo grodzkie powiadamia, że począwszy od dnia 18 aż do dnia 23 bm. wszelkiego rodzaju sklepy oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie itp. mogą być otwarte do godz. 21.

W niedzielę 19 bm., wskazane przedsiębiorstwa mogą być otwarte od godz. 13 do godz. 18.

W dzień Wigilijny wskazane przedsiębiorstwa mogą być czynne tylko do godz. 18.

LEKARZE

DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18 66 Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—8.

DOKTOR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9 -1 i 5—8 w.

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska 28 m 3, telefon 277

RÓŻNE

POSZUKUJĘ solidnego wspólnika chrześcijanina z większym kapitałem do uruchomienia na prowincji młyna motorowego i innych gałęzi przemysłu, mających duże widoki na powodzenie. Adres w Redakcji K. W.

ZGINĄŁ czarny kot (angora). Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Dzielna 40 m. 4, tel. 99.

Handel i Przemysł

NA GWIAZDKĘ najpraktyczniejsze upominki z „Huculszczyzny". Firanki, kapy, story, serwety, kilimy, włochacze, portiery i t. p. ręcznej pracy. Wyroby rzeźbione i inkrustowane oraz pasiaki łowickie. **Wilno, ul. Niemiecka Nr. 1.** Spłaty długoterminowe. Żadnych agentów firma nie wysyła.

Modne, gustowne **suknie, płaszcze, szlafroki, sweterki, garsonki W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30.** Wytworna galanteria, bielizna.

Nauka i Wychowanie

STUDIO RYTMO-PLASTYKI TANECZNEJ Kołakowskiej-Śmietańskiej, przyjmuje zapisy, godz. 16—18. Indywidualne lekcje tańców towarzyskich. W Pohulanka 19 m. 12-a.



Nr. akt. Km. 170/37.

Obwieszczenie

P. o. komornik Sądu Grodzkiego w Łyntupach Bazylko Stanisław, zamieszkały w Święcianach przy ul. 11 Listopada 2, na podstawie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 20 grudnia 1937 r. o godz. 7 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Bolesława Skirmunta, w jego lokalu w Szemetowszczyźnie, składających się z dziesięciu krów rozmaitej maści i wieku oszacowanych na łączną sumę 1200 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łyntupy, dn. 13 grudnia 1937 r.

P. o. Komornik
STANISŁAW BAZYLKO

Ogłoszenie

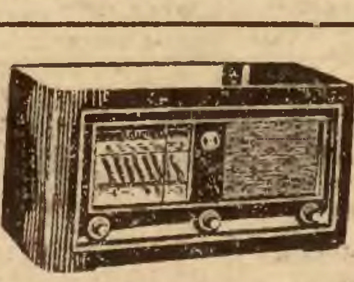
Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego podaje do wiadomości, że z powodu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów w dniu 21 grudnia rb. Bank nie będzie czynny.





Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM dom drewniany na Zwierzyńcu, ul. Dzielna 40. Dowiedzieć się w godzinach od 4 do 5 pp.



AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
Przyjmuje od godz 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun. 1, Wilno 1. Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35. Lida, ul. Ułańska 11. Baranowicze, ul. Ułańska 11. Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju—3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Jan Pupiałło